

# Kurjer Łódzki

Numer pojedynczy gr. 20

Redakcja: ul. Zawadzka Nr. 1. Administracja: ul. Piotrkowska Nr. 11. Ekspedycja: ul. Piotrkowska Nr. 11.  
Telefon: Redakcji Nr. 38-28 i 228, Administracji Nr. 229 (połączenia własne z redakcją). Skrzynka pocztowa 132.

Redakcja otwarta dla interesantów tylko od godz. 2 do 5 po poł. Redaktor lub jego zastępca przyjmuje od godz. 3 do 4 po poł. Dyrektor Wydawnictwa przyjmuje od godz. 12-3 po poł. Administracja czynna od godz. 9 rano do godz. 7 po poł. bez przerwy.

Wychodzi codziennie o godzinie 5-ej rano.

## Marsz. Piłsudski wyjeżdża na dłuższy urlop wypoczynkowy lecz nadal czuwać będzie nad tokiem spraw państwowych.

Ważne narady rządu pod przewodnictwem Prezydenta Rzplitej.  
Oficjalne zaprzeczenia pogłoskom o rekonstrukcji gabinetu.

Warszawa, 8 maja. (Tel. wł.). — Najważniejszym wydarzeniem dnia są narady na Zamku i komunikat oficjalny, prostujący pogłoski o rzekomej rekonstrukcji gabinetu.

Sytuację należy rozumieć w ten sposób, że jakkolwiek stan zdrowia marszałka Piłsudskiego polepszył się znacznie, to jednakże wskutek przepracowania i wobec ciężaru odpowiedzialności za losy państwa nieodzowny jest wypoczynek i przeprowadzenie metodycznej kuracji. Przeprowadzi ją marszałek prawdopodobnie w kraju.

Pociągnięto to za sobą przerwaniu większości prac przez niego sprawowanych na ministrów resortowych, a więc przedewszystkiem na wicepremiera Bartla, tudzież w wysokim stopniu, o ile cho-

dzi o zagadnienia wojskowe, prawdopodobnie na generała Sosnkowskiego, którego nazwisko w ostatnich czasach coraz częściej było notowane. Dzieląc się w ten sposób odpowiedzialnością, p. prezes rady ministrów pozostanie na zajmowanych stanowiskach, a nadto zastrzeżę sobie specjalny wkład w sprawy polityki zagranicznej i wojskowej.

Jak długo okres kuracji trwać będzie, takie terminy określić mogą jedynie lekarze-diaгноści.

Pan premier urlop swój wypoczynkowy rozpocznie prawdopodobnie już w najbliźszym czasie.

Jak słychać, rada gabinetowa zaznajomiła się w sprawach państwowych, które należy załatwić podczas kuracji marszałka Piłsudskiego.

### NARADY NA ZAMKU.

Warszawa, 8 maja. (Tel. wł.). — We wtorek przed południem p. Prezydent Rzeczypospolitej powrócił ze Spawy i zaraz na Zamku odbyła się rada gabinetowa pod jego przewodnictwem przy udziale wszystkich ministrów z wyjątkiem premiera marsz. Piłsudskiego. Tematem obrad były te same sprawy, które stanowiły tło rozmów p. Prezydenta z premierem i wicepremierem.

O godz. 2 po południu na zaproszenie p. Prezydenta przyjechał na Zamek marszałek Sejmu Daszyński. Narada trwała przeszło półtorej godziny. Zaraz po naradzie p. Prezydent z powrotem wyjechał do Spawy.

### KOMUNIKAT OFICJALNY.

Warszawa, 8 maja. (Tel. wł.). — O godzinie 2-ej po południu pojawił się komunikat P. A. T., który brzmi następująco: „Wobec kłopotliwych pogłosek o mających nastąpić zmianach w składzie obecnego gabinetu, P. A. T. upoważniona jest przez najmiarodajniejsze czynniki do stwierdzenia, że pogłoski te są bezpodstawne i że żadnych zmian w rządzie nie należy się spodziewać.“

Rzecz zdumiewająca, jak pracuje pro-paganda niemiecka „Thelegraphen Union“ rozesała radiodepesze, jakoby Polska stała w okresie przesilenia gabinetowego. Rzecz tę całkowicie rozprasza komunikat P. T. T.-a.

### Papierowa ofensywa Moskwy przeciw Polsce.

## DRUGA NOTA SOWIETÓW W SPRAWIE ZAMACHU. CZICZERIN UDERZA W TONY GROŹBY I INSYNUACJY.

Żądanie specjalnych zarządzeń represyjnych przeciw rosyjskiej emigracji.

Wojciechowski w czerwcu stanie przed sądem.

Moskwa, 8 maja. Poseł Patek był dziś dwukrotnie w komisariacie spraw zagranicznych i konferował z komisarzem Cziczerynem i członkiem kolegium Stomoniakowem o sytuacji wytworzonej zamachem na radcę handlowego Lizarewa.

Komisarz Cziczeryn przyjął w obecności członka kolegium Stomoniakowa posła Patka, któremu wręczył notę, pełną nieuzasadnionych zarzutów z powodu strażów Wojciechowskiego do przedstawiciela handlowego Sowietów, Lizarewa.

P. Cziczeryn twierdzi, iż szczegóły dotyczące tych wydarzeń, jak również towarzyszące im okoliczności, nie pozwalają na żadną wątpliwość co do systematycznego i zorganizowanego charakteru zamachów na życie pełnomocnika ZSSR, oraz współpracowników odpowiedzialnych przedstawicielstwa pełnomocnego ZSSR, w Polsce.

W dalszym ciągu nota zwraca się bez najmniejszego sensu przeciwko prasie polskiej, która, zdaniem p. Cziczeryna, zmierza w kierunku zachęcania do działalności terrorystycznej.

Dalej p. Cziczeryn woła: „Polska stała się terenem walki terrorystów przeciwko ZSSR, prowadzonej przez organizację emigrantów zasilanych w środki pieniężne przez tajemnicze źródła, które zainteresowane są w wytworzeniu komplikacji w stosunkach ZSSR, z innymi państwami.“

Dalej w nocie p. Cziczeryna następuję taki ustęp:

Rząd Związku Sowietów uważa, iż rząd polski winien być przekonany, iż sytuacja wytworzona przez wzmiankowane okoliczności stanowi bezpośrednią groźbę dla stosunków pomiędzy ZSSR, a Polską, w konsekwencji czego nie powinna być nadal tolerowana oraz że winne być podjęte natychmiast energiczne zarządzenia, mające na celu zapewnienie bezpieczeństwa i nietykalności przedstawicielstwa Sowietów w Polsce, celem ochro-

ny stosunków sowiecko - polskich przed nieustannym narażaniem ich na szwank.

Rząd sowiecki oczekuje w krótkiej drodze rychłego powiadomienia ze strony rządu polskiego co do zamierzeń, jakie rząd ten podjął w celu stłumienia energicznego działalności białych terrorystów w Polsce“.

### NIEMIECZY PODZEGACZE.

Moskwa, 8 maja. (PAT.). Prasa sowiecka cytuję głosy prasy berlińskiej, przewidujące poważniejsze komplikacje w stosunkach polsko - sowieckich, z powodu zamachu na Lizarewa. W tutejszych kołach politycznych powyższe wystąpienie prasy berlińskiej uważane jest za chęć wpływania na rząd i opinie sowiecką w kierunku zajęcia bardziej nieprzejednanego stanowiska wobec Polski.

### TOK ŚLEDZTWA.

Warszawa, 8 maja. (Tel. wł.). Śledztwo w sprawie zamachu na przedstawiciela sowieckiej misji handlowej, p. Lizarewa, obłął sędzia śledczy do spraw wyjątkowego znaczenia przy sędziu apelacyjnym, p. Teodor Witmiński. Ponadto śledztwem zajmować się będzie specjalnie naczelny prokurator sądu apelacyjnego p. Rudnicki.

Wedle przewidywań sędzi Witmiński: w ciągu najbliższych dwu tygodni zakończy swą pracę, poczem prokurator sądu okręgowego sporządzi akt oskarżenia.

Proces otrzyma możliwie najszybszy termin rozprawy głównej, która odbędzie się prawdopodobnie w początkach czerwca.

## Rokowania polsko-litewskie w Kownie.

Prace komisji bezpieczeństwa i odszkodowań.

Kowno, 8 maja. (P.A.T.). — Polsko - litewska komisja bezpieczeństwa i odszkodowań odbyła dzisiaj pierwsze posiedzenie plenarne. Uchwaliła ona reguła min prac komisji oraz utworzyła 2 podkomisje dla rozpatrzenia zagadnienia bezpieczeństwa i odszkodowań za przeszłość. Posiedzenia będą poufne. Oficjalnym językiem obrad komisji będzie język francuski. Zestrzeżono jednak, że dyskusja podczas posiedzeń będzie mogła być prowadzona w każdym innym języku, któryby był bardziej dogodny.

Prace podkomisji rozpoczęły się tego samego dnia. Delegacja polska doręczyła delegacji litewskiej w czasie popołudniowego posiedzenia projekt paktu o nieagresji oraz konwencji arbitrażowo-konsylacyjnej.

### Przyszły „mokry” mąż U. S. A.



Alfred E. Smith, gubernator stanu nowojorskiego i przywódca odłamu demokratów, zwalczających prohibicję, osiągnął niebywałe zwycięstwo podczas wyborów w Kalifornii. Tem samem posiada on największe szanse na stanowisko prezydenta Stanów Zjednoczonych. (w)

Przy artretyzmie nie! przemianie materii, pijcie napar z siótek artretycznych Gessnera.

# WOJNA ŻÓLTEJ RASY.

## Krwawe starcia wojsk chińskich z Japończykami.

Ameryka zapowiada, że nie dopuści do stałej okupacji Szantungu.

### Japonia w Chinach.



Tokio, 8 maja. (PAT.). Reuter. Z Tsinan - Fu dochozą telegraficznie, że wczoraj wieczorem pomiędzy wojskami chińskimi i japońskimi rozpoczęły się ponownie ciężkie walki.

### STRATY JAPŃSKIE.

Londyn, 8 maja. (PAT.). Z Chinanfu donoszą, że według stwierdzonych danych straty japońskie w walkach w Chinach wynoszą 12 żołnierzy zabitych i 30 rannych. Z pośród cywilnych mieszkańców japońskich zabito 10 mężczyzn i 6 kobiet. Zabita została również jedna Amerykanka z misji chrześcijańskiej. O stratach chińskich można powiedzieć, że są one olbrzymie. Dotychczas nie zagraża żadne niebezpieczeństwo innym cudzoziemcom, ani konsułatom państw obcych.

### PROTEST AMERYKI

Tokio, 8 maja. (A. W.). Z powodu ukazywania się w prasie japońskiej doniesień o możliwości okupowania przez Japonię całej prowincji Szantung, poseł Stanów Zjednoczonych w Tokio zwrócił się do rządu japońskiego żądając, iż sfery oficjalne Stanów Zjednoczonych wnioskują, że Japonia nie dopuści się żadnych nierozważnych czynów, bowiem w razie przeciwnym Stany Zjednoczone skoncentrują na terenie Szantungu co najmniej taką samą ilość wojska, jaką przerzucił tam Japonia. Ostrzeżenie to wywołało w Japonii żywy niepokój.

### Pamiętajcie o inwalidach wojennych!



### NA WIDOKRĘGÓ POLITYCZNYCH.

#### INSPEKCJE MIAST.

W końcu bieżącego miesiąca rozpoczęta będzie z polecenia ministra Składkowskiego inspekcja miast i miasteczek. Inspekcja prowadzona będzie przez 17-tu urzędników, z których każdy będzie działał na terenie innego województwa.

#### OBJAZD GIMNAZJÓW PRZEZ MIN. DOBRUCKIEGO.

Zwyczajem roku ubiegłego minister Dobrucki rozpoczął objazd gimnazjów, celem przysłuchiwania się odbywającym się egzaminom maturalnym.

### Co słychać na świecie?

— Colmar. — W procesie autonomistów znowu wal dzisiaj jako świadek komisarz Bauer, który mówiąc o dzienniku „Die Wahrheit“ oświadczył, iż główną osobą w tym dzienniku był agent na służbie niemieckiego szpiegostwa. W ten sposób akcja szpiegowska szła w parze z akcją autonomistów.

— Londyn. — Lotnictwo angielskie, pragnąc praktycznie wypróbować aparaty, zapewniające utrzymanie równowagi samolotu podczas lotu, wysłała w podróż powietrzną samoloty systemu De Havilland Moth, u których skrzydła umocowane będą aparaty równowagi wynalazku Handley Page. Samoloty odwiedzą 13 krajów europejskich.

— Ryga. — W Ashabadzie na Kaukazie wskutek silnego trzęsienia ziemi zarysowało się kilkanaście domów. Nad Kazaniem i innymi miastami nad Wołgą przeszła niebywale silna śnieżycza. Śnieg zasypał tor kolejowy między Kazaniem a Moskwą tak, że komunikacja kolejowa jest przerwana.

— Wiedeń. — „Neue Freie Presse“ podaje sensacyjną pogłoskę, że nagroda Nobla ma w tym roku otrzymać Kellog, za wytrwałą akcję w kierunku stworzenia paktu przeciwojennego.

### POSIEDZENIE KOMISYJ SEJMOWYCH

Warszawa, 8 maja. (PAT.). W życiu parlamentarnym nie zaszyły w ciągu dnia dzisiejszego żadne fakty. Komisja budżetowa nie ukończyła jeszcze dyskusji nad budżetem Ministerstwa Oświaty i Wyznań Religijnych, a komisje konstytucyjna i prawnicza łącznie omawiały kwestię zasadniczą, jakiej formy należy używać przy uchylaniu dekretów. Rząd i posłowie Bloku Bezpartyjnego stoją na stanowisku, że dekrety, które posiadają moc ustawy, można zmieniać względnie uchylać tylko w drodze ustawy, t. zn. przez Sejm i Senat, natomiast większość stronnictw stoi na stanowisku, że można je uchylać w drodze zwykłej uchwały Sejmu. Głosowanie nastąpi dopiero w ciągu dnia jutrzejszego.

### Krytyczna noc ekspedycji gen. Nobile.

#### Odlot na bieguna prawdopodobnie w końcu tygodnia.

Oslo, 8 maja. (Tel. wł.). Wczorajszej nocy szalała w Kingsbay, gdzie przybył gen. Nobile ze swą ekspedycją, straszliwa burza, połączona ze śnieżycami. Cała załoga aerostatu musiała przez całą noc czuwać, ponieważ gwałtowny wicher był tak silny, iż groził porwaniem aerostatu. Przygotowania do dalszego lotu na sam bieguna są na ukończeniu. Gen. Nobile musi przebyć jeszcze 1200 km. W końcu b. tygodnia prawdopodobnie nastąpi odlot. Gen. Nobile zamierza nie tylko wprost polecieć do bieguna północnego, lecz także dalej na wschód do Nowej Ziemi oraz na zachód do Grenlandji. Wogóle zamierza dokonać lotu okrężnego nad całym terenem okolic bieguna północnego.

Oto do prokuratorji lubelskiej wpłynęła skarga pewnej osoby, która twierdzi, że była posiadaczką szczęśliwej dolarówki, skradzionej jej w czasie kuracji w szpitalu lubelskim.

O dokonanie kradzieży oskarża posługacza szpitalnego.

Władze śledcze rozpoczęły energiczne dochodzenie w tej sprawie, kładąc równocześnie tymczasowe zabezpieczenie na wygranej.

### Festyn na piramidzie trupich głów.

## Uroczyste przyjęcia króla Afganów w Moskwie.

Rokowania o traktat ugrzęzły na martwym punkcie.

Moskwa, 8 maja. (PAT.). W dniu 6 b. m. odbyło się w tutejszym wielkim teatrze z niezwykłym przepychem przedstawienie galowe na cześć króla i królowej Afganistanu. Na widowni obecny był prezes centralnego komitetu wykonawczego Kabinu, w otoczeniu komisarzy: Cziczierina, Woroszyłowa, Lunaczarskiego, Karachana, generała Budionnego, szefa marynarki sowieckiej, admirała Muklewicza i innych. Obowiązki dam przybocznych królowej Sura pełniły pp.: Kollontaj (posłanka sowiecka w Norwegii) oraz Lunaczarska. — Łoże pierwszego piętra zajęte były przez korpus dyplomatyczny w komplecie. Publiczność wysłuchiwała stojąc hymnu afgańskiego i zgotowała gorącą owację parze królewskiej. Przed teatrem zebrały się olbrzymie tłumy, które oczekiwały wyjścia

dostojnych gości. Komandmilia pełniła służbę bezpieczeństwa z taką gorliwością, że zaproszeni dostojnicy sowieccy i członkowie korpusu dyplomatycznego z największą trudnością zdołali się przedostać do swych samochodów, przyczem nie obeszło się bez drobnych incydentów.

### TRUDNOŚCI ROKOWAŃ.

Moskwa, 8 maja. (A. W.). Wobec dalszych trudności w sfinalizowaniu rokowań o traktat sowiecko - afgański, bawiliacy do tychczas w Moskwie król Amanullah wezwał do niezwłocznego przybycia afgańskiego ministra przemysłu i handlu.

### DASY RYKOWA.

Moskwa, 8 maja. (A. W.). Zwraca uwagę fakt, że prezes rady komisarzy Rykow

nie brał dotychczas żadnego udziału w przyjęciach i uroczystościach, wydanych na cześć władcy Afganistanu.

Ozięłość te motywują tutaj tem, że Rykow uraził się z powodu odrzucenia jego propozycji co do sposobu przyjęcia króla Amanullaha.

### GRYPA W MOSKWIE.

Moskwa, 8 maja. (A. W.). W sposób zastraszający rozszerza się w Moskwie epidemia grypy. Ostatnio zanotowano około 18 tysięcy wypadków zastożnienia na tę chorobę.

Z Kazania donoszą o szerzącej się tam epidemji tyfusu plamistego.

## Ks. Karol rwie się do tronu Rumunii.

„Tylko ja jeden zjednoczę naród” -- woła z entuzjazmem.

Akcja przeciwników traktatu w Trianon na rzecz księżęcego pretendenta.

Położenie w kraju zupełnie normalne.

Bukareszt, 8 maja. (P.A.T.). — Agencja RADOR donosi, że położenie w całym kraju jest zupełnie normalne. Wszędzie panuje zwykły spokój, który ani na chwilę nie został zamącony. Komunikacja telegraficzna nie uległa przerwie i była całkowicie swobodna.

### DALEKIE ASPIRACJE.

Londyn, 8 maja. (A.T.E.). — Książę Karol rumuński miał wczoraj późno wieczorem jeszcze jedną rozmowę z przedstawicielami prasy, którym powiedział między innymi, co następuje: Książę ponownie zaprzeczył jakoby chciał wynajmować samoloty na powrót do Rumunii albo w celach propagandy, którąby z samolotów w Rumunii uprawiał. Na zapytanie czemu on nagle teraz czyni nową próbę objęcia tronu, książę Karol odpowiedział: „Sądzę, że jestem jedynym człowiekiem, który może zjednoczyć naród rumuński”. Następnie książę omawiał swoją odezwę do narodu rumuńskiego, twierdząc, że ona nawołuje do rozważenia wszystkich poważnych kwestyj zanim dojdzie do krwawych starć. Od czasu, kiedy on formalnie zrzekł się tronu położenie zupełnie się zmieniło. Z prawnego punktu widzenia on istotnie dał oświadczenie zrzekające się tronu, ale to nastąpiło pod presją moralną. Opuścił Rumunię ponieważ przeciwny jest polityce rządu obecnego zarówno pod względem ekonomicznym jak też ogólnie politycznym, przytem zaś życie jego prywatne zostało zniszczone.

### KTO.

Londyn, 8 maja. (A.T.E.). — Stwierdzono, że polecenie wynajęcia dwóch samolotów celem wysłania ich do Rumunii wyszło od dziennika „Sunday Express”,

który razem z „Daily Express” rozpoczął akcję na rzecz księcia Karola. Wśród punktów odezwy księcia jako 16-te żąda nie zamieszczono uregulowanie wszystkich spraw dotychczas nierozstrzygniętych pomiędzy Rumunią i jej dawnymi wrogami zapomocą przyjaznych układów i zawarcia traktatów bezpieczeństwa.

### ZAKULISOWA GRĄ.

Londyn, 8 maja. (A.T.E.). — Niespodziewana akcja księcia Karola omawiana jest w prasie tutejszej w tym duchu, że ma ona za sobą ludzi, którzy są zwolennikami rewizji traktatu w Trianon. „Times” sądzi, że książę Karol istotnie miał zamiar udać się samolotem do Rumunii osobiście. „Times” przypuszcza, że zamach ks. Ka-

### Dziesięć milionów zł. straty

poniósł skarb państwa wskutek nadużyć kolejowych we Lwowie

Lwów, 8 maja. (Tel. wł.). — „Dziennik Lwowski” dowiaduje się: sensacyjnych szczegółów w sprawie nadużyć w lwowskiej dyrekcji kolejowej.

Szkody poniesione przez państwo, ocenają na 10 milionów złotych.

Nadużycia popełniano zwłaszcza przy

### 40.000 dolarów pod kuratelą sądu lubelskiego.

Sensacyjne oskarżenie o kradzież wygranej dolarówki.

Warszawa, 8 maja. (Tel. wł.). Od dwu lat już w kasie skarbowej leży 40.000 dolarów, które padły na Nr. 341248, w oczekiwaniu na szczęśliwca, posiadającego wylosowaną dolarówkę.

Przed paru dniami przyszedł do urzędu pożyczek państwowych list z Lublina

zakupie progów kolejowych, zabierając na nie sumy znacznie wyższe od cen rzeczywistych. Stwierdzono też, że szyny stalowe były po trzy razy zakupywane z jednego i tego samego transportu. Szuter był również przepłacany o 100 proc.

z pieczęcią prokuratora sądu okręgowego w Lublinie tej treści:

„Prosimy nie wypłacać premii 40.000, która padła na Nr. 341248, aż do ukończenia śledztwa, wszczętego przez sąd lubelski w sprawie kradzieży dolarówki.

# WALKA O WŁADZĘ.

Łódź, 8 maja.

Od śmierci króla Ferdynanda i oficjalnego odsunięcia od praw do tronu ks. Karola przez ogłoszenie panującym małoletniego ks. Michała z radą regencyjną przy jego boku, stosunki wewnętrzne w Rumunii są w stanie ciągłego fermentu. Partja liberalna z p. Bratianu na czele dźwierży silnie ster władzy w dłoni. Ordynacja wyborcza, wprowadzająca jawne głosowanie, umożliwiła stronnictwu rządowemu masowe forsowanie swoich kandydatów, tak, iż opozycyjna partja narodowo - agrarna, na czele której stoi energiczny a ambitny przywódca i zręczny taktik Juljusz Maniu oraz pp.: Popowicz, Drobecu, Boku i Mihalaku, posiada w parlamencie reprezentację niewspółmierną z jej istotną siłą oraz wpływami na masy chłopskie. — To też stale opozycja protestuje przeciw obecnemu rządowi w Rumunii, a odbyty wczoraj w Alba Julja kongres chłopów rumuńskich, od dawna zapowiadany i przygotowywany, miał stanowić manifestację istotnej potęgi stronnictwa chłopskiego i próbe wywarcia presji na rząd obecny w celu zmuszenia go do dymisji.

Posłowie stronnictwa chłopskiego widząc swą bezsilność na terenie parlamentu opuścili izbę i szukają atutów swego zwycięstwa na terenie zewnętrznym. Ich apel do mas chłopskich nie pozostał bez echa. Do Alba Julji na kongres przybyło około 100 tys. chłopów ze wszystkich dzielnic kraju. Jednak kośćcem partji narodowo - chłopskiej są rzesze włościackie Transylwanji i Banatu, dzielnic odzyskanych po wojnie, pod względem gospodarczym i kulturalnym stojących znacznie wyżej, niż stary kraj i gdzie niezadowolenie z obecnego systemu rządów ma podłoże głębsze i więcej skomplikowane. Dlatego też przeciwnicy partji chłopskiej zarzucają temu stronnictwu separatyzm i dążenia do oderwania Transylwanji oraz Banatu od rumuńskiej macierzy.

Jeszcze przed kongresem te oskarżenia energicznie odparł prezes partji agrarnej, dr. Maniu w wywiadzie z przedstawicielem poczytnego dziennika „Adewerul”, mówiąc: „Rumunia została złączona na zawsze. Życzymy sobie, aby jedność narodowa była tak silna, aby żaden nieprzyjaciel zewnętrzny, czy wewnętrzny mógł jej zaszkodzić”. Na koniec omawia przywódca partji narodowo - agrarnej metody, któreimi posługuje się obecny rząd i twierdzi, że wielka Rumunia potrzebuje innych systemów administracji, niż małe królestwo rumuńskie za czasów przedwojennych. Zjednoczona Rumunia nie może zadowolnić się administracją, wzorowaną na tych metodach, któreimi kierowała się stare królestwo przed wojną światową, kiedy warunki gospodarcze były zupełnie inne, niż warunki dzisiejsze. Jest koniecznością życiową dla Rumunii, aby rząd podporządkował się obecnemu stanowi rzeczy i całemu narodowi, nad którym sprawuje władzę wykonawczą.

Z tej strony zdawałoby się wiecej nie grozić żadnego niebezpieczeństwa całości wielkiej Rumunii. Partja chłopska żąda daleko idących reform, uwzględniających obecny rozrost kraju, lecz nie myśli występować z hasłami separatyzmu.

Również i co do zarzutów tajnego porozumienia się z pretendentem do tronu, ks. Karolem, wydziedziczonym ze swych praw na skutek małżeństwa z panią Lupescu, przywódcy stronnictwa chłopskiego zaprzeczają temu jak najkategoryczniej. Czy można tak ściśle wierzyć tym zapewnieniom? W każdym razie kongres w Alba Julja i próba pokojowego zajęcia stolicy przez stutysięczną rzeszę chłopów zbiegła się ściśle ze staraniami

ks. Karola odlotu aeroplanem z Londynu do Rumunii, a na co nie zezwolił jednak rząd angielski.

Jak brzmią doniesienia, nastroje na kongresie były nie tylko opozycyjne, lecz wprost rewolucyjne. Marsz oddziałów chłopskich na Bukareszt miał na celu wytworzenie sytuacji, która zmusiłaby rząd Bratianu do ustąpienia. W ten sposób skończyłoby się niepodzielne panowanie stronnictwa liberalnego. Niezdecydowanie wodzów partji chłopskiej rząd zdołał jednak natychmiast wyzyskać. Przemysłniemi a zręczniemi posunięciami zamiar zajęcia stolicy przez chłopów został udaremiony. Część oddziałów porozwożono kolejami, część natknęła się na drodze na manewry wojskowe i musiała się rozproszyć. Oryginalny i jedyny w swoim rodzaju zamach stanu został narazie zlikwidowany.

Narazie, gdyż przyczyny fermentu i wrzenia trwają nadal. Są nimi niezadowolenie z administracji państwowej, nie umiejącej dostosować się do nowego sta-

nu rzeczy, niezadowolenie z gospodarki państwowej i pęd lepiej zorganizowanych, więcej cywilizowanych nowych

dzielnic do uzyskania decydującego wpływu w państwie.

Czesław Gumkowski.

## Pierwszy maj we Włoszech.



Mussolini przemawia w Colosseum rzymskim do 10.000 robotników włoskich. (w)

## ŚWITY POLITYCZNE.

# Epizod polski w stortingu norweskim.

Insynuacje komunistów budzą sympatię i obronę Polski.

(Od własnego korespondenta).

Oslo, w maju 1928 r.

Rozprawa budżetowa w stortingu urozmaicona była małym epizodem... polskim. Właściwymi autorami incydentu byli... włamywacze warszawscy, którzy przed niejakim czasem złożyli wizytę nocną tam tejszemu poselstwu norweskiemu. Otóż rząd p. Mowinckela wstawił do budżetu kwotę 1.165 koron norweskich, przeznaczoną na odszkodowanie poselstwa w Warszawie za straty przy tej kradzieży poniesione. Propozycja ta nie podobała się norweskim komunistom, którzy jak wiadomo, posiadają 62 mandaty, przeciw 31 mandatowi radykałów, 31 prawicy i 26 mandatami stronnictwa włościńskiego. Jeden z przywódców komunistów, p. Olaf Scheffo, najbliższy stojący kierunkowi mskiewskiemu, sprzeciwił się w niewyszukanym słowach temu odszkodowaniu, żądał wogóle zniesienia poselstwa norweskiego w Warszawie, uzasadniając to między innymi twierdzeniem, że Polska należy do „państw rozbójniczych”.

Prezydent stortingu, p. Hambro, z miejsca energicznie skarcił ten wybrk, wskazując na dobre stosunki norwesko-polskie, na sympatię między obu państwami, a również na bardzo żywotne interesy, których musi pilnować poselstwo norweskie w Polsce. Dla kół mniej obznajmionych z temi stosunkami należy dodać, że gdyby z powodów jakichkolwiek, zamocniły się stosunki półsko - norweskie, Norwegia mogłaby ponieść szkody bardzo dotkliwe przez narażenie na szwank swego zbytu śledzi do Polski. A więc pierwszymi, którzyby przez to ucierpieli, byłiby właśnie wyborcy pana Scheffo i innych komunistów norweskich, rybacy. Zatem sytuację, która, odpowiadając ze swej strony na wypadek p. Scheffo, prezydent ministrów p. Mowinckel zupełnie szczerze określił jako „co najmniej humorystyczna”. P. Mowinckel, który sam jest politykiem naprawdę bardzo radykalnym, czego złożył dowód, umożliwiając zrazu komunistom sformowanie krótko - trwałego rządu, posunął się jeszcze dalej. Oświadczył, że wystąpienie p. Scheffo jest poprostu śmieszne.

Niebawem p. Scheffo musiał się przekonać, iż wbrew swej chęci i zamiarom wyrządził Polsce dobrą przysługę. Bo jego napad na Polskę spowodował ukazanie się w najpoważniejszym norweskim dzienniku „Dagbladet” obszernego artykułu o Polsce i rzeczach polskich, w którym na podstawie historii i obecnego politycznego położenia zaczepka komunistyczna odparta była z niezwykłym obiektywizmem i poczuciem sprawiedliwości. W swym krótkim zarysie historycznym autor artykułu zaznacza trudności, jakie oddziały-

wały na losy Polski wskutek jej położenia pomiędzy zaborcami państwami a własnego jej pokojowego usposobienia i które ostatecznie doprowadziło do rozbiorów.

Dochodzi do wniosku, że trudności nadal trwają chociaż w innej formie, ale dodaje: „Należy mieć nadzieję, że Polskę dziś chroni bardziej rozbudzona moralność polityczna”. Dzisiejszy stosunek Polski do Francji jest, zdaniem autora, wyrazem politycznej równowagi, zaś stosunek do Rumunii wynika ze wspólnych interesów wobec Rosji. Zresztą sojusze Polski nie zawierają cech zaczeptności, bo Polska wie, że przyszłość jej cała zależy od utrzymania pokoju, by mogła stanąć na nogach gospodarczo i społecznie. Dlatego też Liga Narodów w Polsce otoczona jest sym-

patją i zainteresowaniem, jako instytucja której należy się poparcie, by uczynić z niej prawdziwy czynnik polityki międzynarodowej.

Artykuł kończy się zdaniem, że pojmowanie Polski jako państwa „rozbójniczego” nie ma żadnych podstaw w polityce polskiej. Cały rozwój Polski idzie po linii konsolidacji na pokojowym podłożu, co też ostatnio objawiło się w zaproponowanym Litwie przez Polskę pakcie o nie-agresji.

Artykuł w norweskim „Dagbladet” za sługuje dlatego na szczególną uwagę, że dotychczas prasa tamtejsza nie okazywała szczególnego zainteresowania się sprawami polskimi.

K. M.

## O czem piszą inni? PRZEGLĄD PRASY.

ZA DALEKO.

„Kurier Polski”. Z powodu bitwy na Placu Teatralnym pisze:

Dobiliśmy do sprawy bardzo przykrej: nastroje mas robotniczych stolicy, a co zatem idzie, nastroje naszych ugrupowań lewicowych są zbyt podminowane, zbyt wiele tam elementów burzących i podniecających do rozpraw, nietylko na słowa. Jest to objaw groźny, z którym należy się liczyć. To czy bojówki komunistyczne a nawet socjalistyczne będą w drakoński sposób rozbijane — nie rozwiązuje jeszcze sprawy; wieny z długotrwałego doświadczenia, że właśnie pod presją, pod terorem najlepiej rozwijają się zarazki tegoż teroru — z drugiej strony. Tu trzeba rozważnej i przepojonej zmysłem państwowym polityki najwyższych władz organizacyjnych. Komunistom zależy na maceniu wody i wywoływaniu wewnętrznych zamieszek — wiemy o tem i nie ludzimy się. Ale czy na tę drogę, bardzo niebezpieczną, wejść chce nieopatrznie P. P. S.?

WYPIERANIE SIĘ WSPÓLNOŚCI Z KOMUNIZMEM.

„Robotnik”:

Pisałiśmy o tych sprzecznościach wielokrotnie. Tu nam chodzi o podkreślenie, że nie może być mowy o żadnym „jednolitym froncie” socjalistów z komunistami nawet w formie tak skromnej i w charakterze tak czysto formalnym jak to było w wyborach francuskich. Nie może być z nimi żadnego współdziałania, gdyż każda chwila współpracy z nimi klasa robotnicza okupuje ciężką ofiarą czy klęską.

NIEMIECKIE ZAKUSY.

„Gaz. Warszawska”:

Uznali też Niemcy za wskazane wystosować

pod naszym adresem pogróżkę, że na ewentualną działalność konsolidacyjną polsko-włoską nad Dunajem odpowiedzą przeciwnością nad Bałtykiem. Wznowili mianowicie swój kontakt przyjacielski z Finlandją. Równocześnie zaś zaczęli popierać małą unję bałtycką Estonji i Łotwy z Litwą. Przy znanem germanofilstwie fińskim i zależności Litwy od Niemiec oznaczałoby to ekspansję wpływu niemieckiego na całe północne.

CELE RUSKIEJ POLITYKI REALNEJ.

„Gazeta Warszawska”:

Wśród Rusinów małopolskich w ich czołże politycznym ukraińskim zarysowały się zdecydowanie dwie tendencje, jedna reprezentowana przez petruszewiczowców (Ukraińska Partja Pracy) — tendencja nieprzejednana, wyrażająca to stanowisko, iż Rusini winni podlegać władzy „zakordowanego centrum”; to znaczy Petruszewiczowi w Berlinie oraz druga, którą petruszewiczowcy nazywają pozytywno-realną, a która dotychczas skrytalizowana nie jest.

PULK. SŁAWEK MA ZAUFANIE.

„Głos Prawdy” z powodu zjazdu wszystkich prezesów okręgów i oddziałów Zw. Legionistów z dn. 6 b. m. podaje: Zjazd stwierdza się, że kierunek pracy nadanej Zw. Legj. przez jego b. prezesa plk. Sławka, odpowiada najsłotniejszej potrzebie naszego życia politycznego i doprowadził do zamierzonych celu obniżenia wpływu partyjniactwa na życie państwa.

## Na morzach dawniej i dziś.

# NAJSŁAWNIEJSZE BITWY MORSKIE.

Przykłady wojny światowej. Don Juan d'Austria pod Lepanto. Armada. Flota polska za Zygmunta Augusta. Nelson pod Trafalgar. Bitwa pod Cuszimą. Inne przewagi morskie.

w) W wojnie światowej prócz bitwy przy wyspach Falklandzkich, o której dziś Warszawa przypomina kina, oprócz t. zw. „zakorkowania” portu Zeebrügge, polegającego na zatopieniu przy wejściu do niego przez Anglików trzech okrętów, aby unieruchomić kłopotliwe niemieckie jednostki bojowych i prócz paru utarczek na morzu nie było wielkich starć floty, które zaważyłyby na losach wojny.

Rozgłośne korsarstwa niemieckich łodzi podwodnych noszą jedynie charakter blokady.

Wydarzenia te przyprowadzą na pamięć dawne wielkie bitwy morskie i nasz obowiązek budowy floty na polskim Bałtyku, tem bardziej, że flota nasza ma już swoje piękne tradycje z czasów mino-

nych. Lepanto — miejscowość, która, pomimo innych wspaniałych wypraw normanckich przedtem Rzymian i Greków, zaznaczyła się w dziejach wielką bitwą morską. Dnia 7 października 1571 roku Don Juan d'Austria zwyciężył pod Lepanto flotę turecką, złożoną z 250 galer i 70 fregat; flota chrześc. włosko-hiszpańska liczyła tylko 210 galer. 23 transportowe i kilka okrętów weneckich i papieskich. Jednakże tam, w zatoce korynckiej, dziś będącej świadkiem straszliwego trzęsienia ziemi, zniszczono wówczas 150 tureckich okrętów, poległo 15 tys. Turków, chrześcijan 5 tysięcy. Wśród rannych chrześcijan ciężko zranionym był Cervantes, autor „Don Kichota”, którego opracowanie sceniczne dał nam teraz Miłaszewski.

Armada — to nie nazwa morskich pół bitewnych, lecz wyraz hiszpański, oznaczający potężną flotę wojenną i pod tem mianem zasłynęła t. zw. „flota niezwyciężona”, zbudowana z rozkazu Filipa II-go, króla Hiszpanji w 1588 roku dla pobicia Anglii i stracenia z tronu królowej Elżbiety, będącej opiekunką protestantyzmu. We wszystkich portach Hiszpanji, Portugalji, Sycylii i Flandrii w tajemnicy zbudowano dziesiątki okrętów; 130 wielkich statków, 30 mniejszych i wiele transportowców; załoga liczyła 19,295 żołnierzy, kilka tysięcy ludzi dla samej obsługi okrętowej; armat na okrętach było

2630, a na jednym ze statków jechali wszyscy dostojnicy św. Inkwizycji. Flota angielska, dowodzona przez lordów Howarda i Effinghama, złożona tylko ze 118 okrętów rozpoczęła w lipcu małe utarczki, a pod Calais wypuściła między olbrzymi Armady małe stateczki napelnione materiałami palnymi i wybuchowemi. Wszczął się pożar. Przerażeni Hiszpanie zaczęli uciekać, a następnego dnia burza rozbiła o brzegi resztki wspaniałej floty. Dotąd w galerii obrazów księcia Bedfordu w Anglii oglądać można wielki portret królowej Elżbiety, wspartej na berle, przedstawiającem kulę ziemską, po za którą, jako tło portretu wyobrażona jest bitwa, będąca zagładą „niezwyciężonej Armady”. Bitwa ta zdecydowała o przewadze Anglii na morzu, a wśród państw, mających wówczas swoją flotę, była już i Polska, ponieważ w 1557 roku Zygmunt August nadał Tomaszowi Sierpińskowi (pierwszemu wodzowi naszej marynarki wojennej), prawo zbudowania 3 ochotniczych statków, mających pełnić służbę strażniczą na Bałtyku.

W 1563 r. drugim naszym dowódcą sił morskich został pułkownik Figen, a kasztelan gdański Jan Dąbrowski-Kostka zwiększył liczbę okrętów do 12-u. Jednak już w 1568 r. koło Rewla, admirał szwedzki Larsson naraził naszą flotę na poważne straty, więc przelotny Zygmunt August nakazał budowę nowych statków, sprowadził budowniczych z Włoch i zalecał sejmikom uchwalenie podatków na flotę, bo do owego czasu, poświęcający się król, utrzymywał flotę swoim kosztem. Gdańszczanie zadowoleni byli z opieki siły zbrojnej polskiej i wówczas pewien szlachcic pruski pisał: „Włec, jeśli się dobrze z nas (Polaków) mają gdańszczanie i bogacieja, toby wyrodyni byli blaznami, żeby mieli o odmianie pana przemysłować”.

Dlatego też Gdańsk w 1626 roku nie poddał się Gustawowi Adolfowi, a w porcie tam była wtedy królewska polska eskadra z 9-u okrętów pod wodzą sławnej pamięci Dickmana, któremu należy się zdawna obszerniejszy życiorys, do czego materiały są w aktach metrycznych, sa-

dowych i t. zw. sygnatów (nominacji) w Archiwum Głównem w Warszawie. Podwładnymi Dickmana byli kapitanowie With, Mora i Magnus. Dickman uderzył na flotę szwedzką wiceadmirała Sternskiölda, który, nie widząc ratunku, wysadził się w powietrze; niestety, zginął i nasz wódz Dickman.

Wiek osiemnasty nie zaznaczył się wybitniejszymi walkami na morzu, ówczesne starcia flot były dopełnieniem epizodycznym wojen lądowych lub wyprawami awanturkami naprz. ks. de Nassau-Siegen; dopiero wielkopommem stało się miano: Trafalgar. Tam, pod Kadyxem w Hiszpanji dn. 22 paźd. 1805 r. sławny admirał Nelson dwoma szeregami 27-u okrętów liniowych uderzył na 33 półkuliste ustawione okręty admirała francuskiego Villeneuve i hiszpańskiego Graviny. „Anglia oczekuje, że każdy spełni swój obowiązek” (England expect every man to do his duty) były słowa rozkazu dzielnego Nelsona. Walka trwała 3 godziny. Z całej floty franc.-hiszpańskiej zostało 10 okrętów; zginął adm. Grawina, lecz poległ i Nelson rozpoznanany przez nieprzyjaciela z powodu orderów błyszczących na piersi.

Dopiero 26. XI. 1805 roku „Gazeta Korespondenta Warszawskiego” doniosła o tem naszym dziadom: „Z Londynu dnia 6 listopada. Wydział Admiralicji. Dnia wczorajszego przybył porucznik Lapentiere z listami od wiceadmirała Collingwood, donoszącemu o świetnym zwycięstwie, które flota króla Imci pod sprawą Lorda Nelsona niedaleko Cadix odniosła”.

W 1827 roku, dnia 20 października pod Navarino w Grecji, wspaniałem już bitwą morską podczas wojny peloponeskiej na 425 lat przed naszą erą, flota angielsko-franc.-rosyjska, walcząca za wolność Grecji, pobili flotę turecko-egipską.

Później prócz miejscowych epizodów walk na morzu o charakterze blokady do dnia 14. maja 1905 roku, gdy w zatoce Cuszima na morzu Japońskiem admirał Togo zniszczył flotę admirała rosyjskiego Rożestwieńskiego, a przedtem adm. Komamura pod Władywostokiem pobili tam tęszą flotę rosyjską.

W dziejach floty wojennej pięć na kartę zajmują wyprawy wojskowo-podróżnicze Corteza, Pizarra, de Sofo, Nuneza de Balboa i innych, ale dziś w tej dziedzinie nowe lądy i to na innych planetach będą odkrywali piloci, żeglujący na statkach powietrznych.

### Wybory a atletyka.

w) Współpracownik „Intransigentu” zauważył, będąc przed kilku dniami na t. zw. „Foire du Trone” — najpopularniejszej w Paryżu, dorocznej zabawie ludowej, wyjątkowo małą ilość bud jarmarcznych, w których odbywają się walki atletyczne. Zainteresowany przez reportera w tej kwestji jeden z przedsiębiorców udzielił zdumiewającego wyjaśnienia. „A skąd wziąć zapasników? Przecież zaangażowali ich na czas kampanii wyborczej kandydaci do izby deputowanych! Bo widzi pan, taki jegomość lubi mieć w czasie mitingu pewną ilość oddanych mu ludzi, zdolnych „uciszyć” oponentów, względnie zapewnić mu bezpieczny odwrót w razie, gdy sala zajmie wrogie względnie niego stanowisko... Jak się wybory skończą, to moi atleci wrócą do swojego zajęcia...”



### Nerwowym

zapisuję zawsze kawę Hag bez kofeiny, ponieważ nie wywołuje ona tych podniecających następstw, up. bicia serca itp., jak zwyczajna kawa z zawartością kofeiny, a z własnego doświadczenia mogę potwierdzić, że kawa Hag nie zawierająca kofeiny nie różni się w smaku od zwyczajnej dobrej kawy.

Dr. med. H.



PAWEŁ MORAND.

[22

## Żyjący Budda.

Przekład J. Iwaszkiewicza.

(Ciąg dalszy).

— Złoczyłam tu, Wasza Wysokość — powiada do niego — wszystkie żywe siły, jakimi rozporządza obecnie buddyzm w Londynie. Wielbią oni pana. Historia z lilem jest niezwykła, niech pan powie kilka słów... tylko kilka słów.

Dział wpała na uróżowane staruszki. Na stare panny źle odżywione, dla których Maeterlinck jest myślicielem. Pisarczyki z długimi nogami nazywają go: Bratem. Przewodnikiem, Lampą Prawa. Jest tu także kilku antychrystów, przybyłych z przedmieścia i paru okultystów, dawnych odszczepieńców przez wyrzuty sumienia, mają oni binokle na łańcuszku i noszą sandały. W czasie wojen woła oni otrzymywać razy, niżli je rozdzielać. Wielki Szkot w narodowym kostiumie, uwłoszony na rudo, pozbawiony barwy przez niskie ciśnienie atmosferyczne wyspy Cejlonu, gdzie mieszkał 10 lat jako „Bilku” w klasztorze, pozdrawia Dżalego w imieniu sekcji szkockiej. Zamiast górskiego pędu, przepasany jest żółta szarfą zakonnika. Jest to dawny inżynier kolei południowo-indyjskich; jego czerwone ciążka krwi zostały w trąbkach moskitów i cera jego ma blady kolor wosku. Jest tu także sekretarka i podsekretarz sekcji galjskiej, którzy się kochają i robią odrazu egzotyczną podróż poślubną przez religie wyrzeczenia się. Są tu teozofowie podejrzliwi, a zardzośni o każdego boga. Są amatorowie stolków wirujących, myślni gotujący za domami, w których straszny, znoważ księża, uzdrawiające, hipnotyzerzy.

P. Cristobal Handy również odziana w girlandy — ale dla oszczędności w girlandy papierowe, za każdą cenę chce zmusić Dżalego do mówienia. Ten się wymawia. Wtedy Szkot bierze w objęcia jak dziecko

ko i stawia go w środku amfiteatru. Dżali widzi tych biedaków nacięto siebie. Wszyscy oni mają oznaki niepowodzenia, słygnaty bezsenności, wybitne ślady pecha. Czyta na ich wydziedziczonych oczach złamane kariery, troski, przykrości domowe. Wyrzeczenie. Oczywiście, życie już się tem zajęło za niego. Od takich właśnie ludzi zaczynają się wszystkie religie.

A więc tonem rozmowy powiada kilka słów, kilka tylko, gdyż mówienie osłabłoby jego zamiar:

„Stojmy na zakręcie, o serca doskonałości, o Bracia Świętości... Nowe czasy... Trzeba, aby po bankructwie materialistycznego XIX wieku zakwitła nowa filozofia i nowa religia. A więc czy jest jakakolwiek religia bardziej współczesna, bardziej dająca się użyć, bardziej pozbawiona przesądów niż buddyzm? Nie mówcie: Budda to dobre dla Indji. Buddyzm, tak samo zresztą jak katolicyzm największe powodzenie posiadał po za krajem, z którego pochodził...”

Publiczność jest grzecznie przekonana, ale dość obojętna.

„Nie chodzi tu o to, aby zdobyć kilka wernych w środowiskach, które się zajmują Wschodem. Wśród demisjonowanych kolonistów lub dawnych turystów, co było celem dotychczasowym waszych towarzyszów. Trzeba poruszyć masy, podnieść je, wy tłumaczyć im tę prostą wiarę, bez żadnych ukrytych myśli politycznych, bez duchowieństwa, bez całego boskiego aparatu...”

Obecni, wśród których przeważają angielscy buddyści łagodni maniacy, którzy jedzą lotos zamiast sałaty, lekliwi i bojący się wszelkiego uzewnętrznienia, boją się wolności sąsiada i boją się tykać innych tabu brytyjskich, patrzy na Dżalego z przerażeniem. Ale jednak mała grupka składająca się z błękitnych „meteków”, zielonych intelektualistów, głośno klaszcze w ręce.

— Racja, pan mówi to co my myślimy!  
— Do ludu, do ludu!

— Agitacja na ulicy!

— Proszę wystąpić w Hyde-Parku. Dżali wpała w ich ręce. Otaczają go. Pan Cristobal Handy woła, aby uprościć sprawę:

— Wasza Wysokość...

— Niech mnie pan nie nazywa Wasza Wysokością.

— Ach, więc odtąd będę pana nazywał panem.

A potem dodaje te wysokie słowa:

— A teraz, panie, braknie ci tylko apostołów! Pozwól mi pan przedstawić ci doktora primusa Kaysera, oberpresidialrata, wysokiego urzędnika pruskiego za cesarskich czasów; jest to prawdziwy Bilku. Nie zna co to niedziela, ścieli sobie łóżko, myje naczynie, czyści lampę, wyklada fizykę. Jego wyliczenia o zwierciadłach wklęsłych są jedyne. Przetłumaczył „Tewigga-Sutte”.

Dżali widzi przed sobą obszerny wielobok z łatanami policzkami zębatego, z twarzą stworzoną pod wpływem sztuki nowogwervejskiej. Dr. primus Kayser, redaktor jednego z buddyjskich przeglądów niemieckich kłania mu się i wchodzi na estradę:

— Bracie! — powiada — Schopenhauer miał nadzieję, że pewnego dnia mocarstwa azjatyckie swoją drogą załadują w traktatach możliwość zapełnienia Europy misjonarzami buddyjskimi. Dzień ten przyszedł dla was. Ale wierz mi, bracie, nie ma tu nic do zrobienia w tym kraju. Lekliwi są lub obojętni. Wybierz sobie, co to jest Azja już nie tylko dla klas rządzących, które w niej poszukują lekarstw na swoje nieporozumienia, ale nawet dla drobno-mieszczaństwa niemieckiego, tego przytulku romantyzmu! Człowiek, który był w Azji? ależ w Niemczech, to tylko Aleksander, Marco Polo, Jezus! Tak! ma wszystkie kobiety dla siebie! A cóż dopiero taki człowiek, który jest całą Azją, który jest królem, który jest toba! Przyjdź do Niemiec, przyjdź do naszego wspaniałego odrodzenia buddyjskiego asystować! Trzy kwitnące miesięczniki! W

ciagu jednego roku dwa tysiące pięćset tomów wydanych w Lipsku, wszystkie o Buddyzmie! Przybądź ujrzeć naszą pagodę w okolicach Berlina. Mnóstwo wierzących! Co chcesz, aby zrozumieli Angliacy z religii oświeconego umysłu, analizy i wysokiej stołkkiej moralności! My tylko, my, którzyśmy wynaleźli podświadomość, możemy zrozumieć Wschód, tę podświadomość świata. W oceanie objawień, magii, ponad czarnym strumieniem kawy, w której się nurzały Niemcy w okresie inflacji czytały swą ponurą przyszłość, po mijając głupi optymizm Kayserlinga, pomijając antropozodytów, którzy zapewnili Moltkemu jego wspaniały znany wszystkim sukces nad Marną, istnieje wasz Budda! Nad brzegiem Gangesu można poławiać pojęcia zacierpnięte z filozofii germańskiej, jak Schopenhauer i Austen Cham berlain poszukiwali w czasach wedyjskich dawnych kultów północnych! Mam bardzo honor... sehr geehrter Herr, witam!

Po nim występuje z kolei p. Jozue Pottaschman z City, prawdziwe wahadło haussy i baissy, delegowany przez propagandę sowiecko-wschodnią na kraje brytyjskie, dawny szef departamentu budźniarstwa w ministerstwie oświaty publicznej SSSR. Nie jest to oko Moskwy, to jest źrenica oka, nerw optyczny. Gruby taki aż pęka, impetyczny, uczuciowy, czynny. Włeczne pióro wylazi mu z kieszeni; zdaje się być w każdej chwili gotowym do odbierania poleceń:

— No i co z tego? — powiada on — bracie, dokąd idziesz? jaki jest twój cel?

— Uwolnić serca ludzi Zachodu od wszytkiego, co ich dotychczas poruszało. Mam ambicje do przezwiska króla Asoki: Bezsmutny.

— I pan wyobraża sobie, że panu odpląca mój biedny panie, te szelmowskie kraje tutejsze?

— Wysiłki, jakie czynię, mają na celu przeciwnie uwolnić mnie od mego dęgu względem wszelkiego stworzenia — odpowiada Dżali z dumą.

(D. c. n.)

# Co dzień niesie?



DZIS: Grzegorz Ner.  
JUTRO: Isydora Or.

Wschód słońca 3.54.  
Zachód słońca 19.10.  
Wschód księżyca 21.55.  
Zachód księżyca 9.11.  
Długość dnia 16.03.  
Przybyło dnia 7.08.

## Polski samolot transatlantycki przybywa do Warszawy.

Jak się dowiadujemy, zamówiony przez polskie lotnictwo wojskowe w Amsterdamie specjalny samolot typu „Fokkera”, przystosowany do lotu transatlantyckiego jest już kompletnie wykończony. Delegowani przez Departament Lotnictwa Młn. S. Wojsk. do Amsterdamu dla zamówienia i dozoru budowy tego samolotu piloci: por. Kalina i por. Szałas odbyli już kilka lotów próbnych i jeszcze w ciągu bieżącego tygodnia mają przylecieć na tym transatlantyckim obrzymie wprost do Warszawy.

Po przybyciu podjęte będą właściwe próby i dalsze przygotowania do lotu transatlantyckiego. Termin startu do lotu transatlantyckiego, ani bliższe szczegóły raidu nie są jeszcze ustalone.

## Elektryfikacja kraju.

W związku ze sprawą elektryfikacji kraju, w siedzibie Związku miast polskich odbyła się konferencja w sprawie zasad współdziałania czynników rządowych z elektrowniami komunalnymi. W konferencji wzięli udział przedstawiciele samorządów oraz dyrektorzy elektrowni komunalnych.

Po dyskusji powzięto uchwały, z których pierwsza żąda zmiany statutu Związku elektrowni polskich, aby osiągnąć wzmożony wpływ elektrowni komunalnych w Związku elektrowni.

Opracowaniem zmian w statucie zajmą się dyrektorzy elektrowni komunalnych, w celu uzgodnienia wniosków w najbliższym czasie zwolana ma być konferencja w tym samym składzie.

## Sądy Pracy.

Na mocy rozporządzenia p. Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 22 marca r. b. wejda w życie z dn. 23 czerwca sądy pracy, które obowiązywać będą na obszarze sądów apelacyjnych: warszawskiego, krakowskiego, lwowskiego, lubelskiego i wileńskiego oraz sądu okręgowego cieszyńskiego.

Sądy te powołane są do rozstrzygania spornych spraw cywilnych, wynikających ze stosunku najmu pracy i nauki zawodowej pomiędzy pracodawcami a pracownikami lub uczniami, oraz pomiędzy pracownikami tego samego przedsiębiorstwa, tudzież do rozpoznawania spraw karnych o przekroczenie przepisów prawnych o ochronie pracy najemnej.

Rada okręgowa związków zawodowych w Warszawie w celu przygotowania kadr odpowiednio wyszkolonych funkcjonariuszy i obrońców w sądach pracy, organizuje specjalne dla nich kursa. Otwarcie ich nastąpi 14 b. m. i trwać ma 6 tygodni w godzinach wieczornych.

## Szkodliwe objawy lenistwa wśród robotników sezonowych.

Co o tem mówi Magistrat m. Łodzi?

Pragnąc częściowo złagodzić klęskę bezrobocia, która trapi ludność naszego miasta, Magistrat uruchomił roboty sezonowe, dając tem zatrudnienie i możliwość godziwego zarobku znacznej liczbie bezrobotnych. Roboty te pochłaniają znaczne kwoty, tem bardziej, że warunki pracy uległy wydatnemu polepszeniu, podwyższone zostały stawki zarobkowe oraz przyznano robotnikom prawo do różnych świadczeń ze strony miasta.

Jasnym jest, że wzamian za to miasto ma prawo i obowiązek wymagać sumiennej pracy.

Niestety, zauważyć trzeba z przykrością, że nie wszyscy z pośród zatrudnionych na plantacjach miejskich robotników stoją pod tym względem na wysokości zadania. Okazało się, że roboty na skwerku przy Placu Wolności prowadzone są w tempie tak powolnem, że sprawa ta musiała być wniesiona w trybie nagłym na wczorajsze posiedzenie Magistratu. Stwierdzone zostało nauce przez licznych członków Magistratu i radnych miejskich, że znaczna część zatrudnionych zupełnie nie bierze udziału w pracy, przyczem bezczynność ta jest tolerowana przez niektórych dozorców. Niektórzy

członkowie Magistratu stwierdzili, że w jednej z brygad na 9 zatrudnionych robotników przeciętnie pracowało zaledwie dwóch robotników.

W związku z powyższem Magistrat wychodząc z założenia, że roboty publiczne nie mogą być pretekstem do zapomóg i że jest obowiązkiem miasta wymagać za godziwą zapłatę sumiennej pracy, postanowił wydać w tej sprawie odpowiednie zarządzenia.

Jak nas informują, kilku dozorców zostało zwolnionych za brak dozoru, zaś kilku innych zdyskwalifikowano. Magistrat jak najkategoryczniej potępił objawy nierobstwa wśród niektórych robotników, zatrudnionych przy robotach sezonowych i z całą energią zwalczać będzie te smutne objawy. Od kierowników robot i dozorców Magistrat będzie domagał się przestrzegania, aby powierzeni im pieczy robotnicy wykonywali wyznaczoną im pracę sumiennie i celowo, przyczem nałożony będzie na dozorców obowiązek meldowania o wypadkach bezczynności lub niesumiennej pracy. Winni niestosowania się do zarządzeń Magistratu będą bezwarunkowo zwalniani.

## Akcja przeciwko wrogowi klasy pracującej.

Powołanie do życia Rady Naczelnej do Walki z Gruźlicą.

Dnia 7 b. m. pod przewodnictwem ławnika-przewodniczącego Wydziału Zdrowotności Publicznej dr. A. Margolis odbyła się konferencja w sprawie skoordynowania i ujednostajnienia akcji do walki z gruźlicą na terenie m. Łodzi. W konferencji tej brali udział: dr. Tomaszewicz, naczelny lekarz Kasy Chorych, dr. St. Skalski, naczelnik wojewódzkiego urzędu zdrowia, dr. Szustrowa i p. Kowal z ramienia robotniczego wydziału wychowania dziecka i opieki nad niem, dr. S. Sterling z ramienia miejskiej sekcji do walki z gruźlicą, dr. E. Mittelstaedt, inspektor szpitalnictwa miejskiego, naczelnik St. Kempner z ramienia Wydziału Zdrowotności Publicznej oraz inż. A. Zakrzewski kierownik miejskiej sekcji do walki z gruźlicą.

Po ożywionej dyskusji postanowiono powołać do życia radę naczelną walki z gruźlicą na terenie m. Łodzi w skład której wchodzić będą przedstawiciele organizacji, zainteresowanych w walce z gruźlicą. Na przewodniczącego rady naczelnej został powołany ławnik Wydziału

Zdrowotności Publicznej dr. A. Margolis.

Następnie postanowiono między innymi zwrócić się do zarządu Kasy Chorych o skonkretyzowanie stanowiska swego w sprawie partycypowania w wydatkach na akcję zapobiegawczą, która w ostatnich czasach wzmożła się wydatnie skutkiem rozszerzenia miejskiej sekcji do walki z gruźlicą oraz dzięki intensywnej akcji przechodni przeciwgruźliczych robotniczego wydziału wychowania dziecka i opieki nad niem.

Obrady wykazały, że rozstrzelona dotychczas akcja walki z gruźlicą może i powinna być ujednostajniona, co leży zarówno w interesie organizacji, prowadzących tę walkę, jak i ludności miasta. Skoordynowanie pracy poszczególnych instytucji na polu walki z gruźlicą da możliwość leczenia nie tylko poszczególnych osób, zagrożonych gruźlicą lecz przyczyni się do wykrywania ognisk gruźliczych i umożliwi rozciąganie opieki nad całymi skupieniami osób współżyjących z gruźlikami.

## Łódź na zjeździe Związku Pracowników

Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych.

W dniach 4, 5 i 6 maja odbył się w Warszawie doroczny zjazd delegatów Związku Pracowników Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych przy obecności 53 delegatów kół oddziałowych.

Obrady pod przewodnictwem p. inż. Witolda Wierzchowskiego dotyczyły nowo uchwalonych przepisów służbowych, zaszeregowania pracowników do nowych grup uposażenia i t. p. Uchwalono też przekształcenie dotychczasowej Kasy Po

grzebowej na Kasę Ubezpieczeniową, opartą na zasadach naukowych.

Na zakończenie dokonano wyboru władz związku, a wiceprezesa wybrano p. Henryka Suniewskiego z Warszawy, a na członków zarządu: E. Bieńkowskiego z Lublina, J. Buterlewicza z Łodzi, S. Krajewskiego z Wilna, J. Kruczka z Kielc, Z. Ponikowskiego i W. Sikorskiego z Warszawy, W. Wierzchowskiego z Krakowa i F. Zarębskiego z Warszawy.

## Kupcy przeciwko nadmiernym wymiarom podatkowym

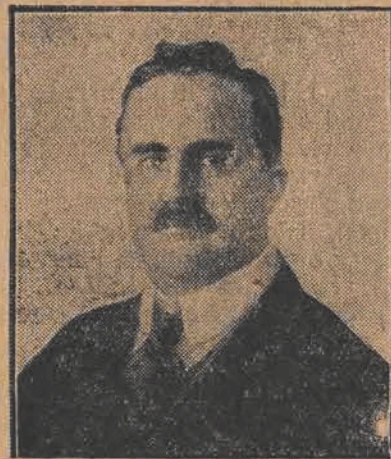
Wyniki interwencji u władz centralnych.

Onegdaj odbyło się w lokalu Stowarzyszenia kupców i przemysłowców województwa łódzkiego przy ulicy Piotrkowskiej 10 walne zgromadzenie członków, na którym złożone zostało sprawozdanie z interwencji specjalnej delegacji u ministra skarbu i w Izbie Skarbowej w sprawie nadmiernych przeszacowań wymiarów podatku obrotowego. Jako referent wystąpił prezes zarządu, który wskazał, że interwencja u miarodajnych czynników fiskalnych zarówno w Łodzi, jak i w Warszawie przyniosła wynik naogół dodatni.

W przemówieniu swym referent wskazał na konieczność natychmiastowego opracowania listy tych kupców, którzy faktycznie zostali przeszacowani. Wszyscy poszkodowani winni posiadać dowody tego przeszacowania. Lista winna być sporządzona najdalej do soboty, w dniu tym bowiem delegacja stowarzyszenia uda się

do prezesa Izby Skarbowej i odbędzie dłuższą konferencję.

Następnie zabrał głos dyr. stowarzyszenia, który złożył wyjaśnienie w sprawie ustawy o podatku obrotowym i wskazał na interpretację poszczególnych punktów ustawy. Delegacja stowarzyszenia bawliac w Warszawie zwróciła uwagę Ministerstwa Skarbu na to, że każdy urzędnik interpretuje punkty indywidualnie. — Ministerstwo Skarbu przyznało, że istotnie niektóre punkty ustawy są niejasne i powodują dowolność interpretacji. Ministerstwo przyrzekło, że w najbliższych dniach prześle prezesowi Izby Skarbowej w Łodzi okólnik, który sprawę interpretacji punktów niejasnych ustawy ureguluje. Wracając do sprawy przeszacowań wskazał, że cały materiał obrończy tej sprawy winien być dostarczony stowarzyszeniu przez poszkodowanych najpóź-



**Eugeniusz Huber**, słynny prawnik szwajcarski, członek szwajcarskiej rady ludowej oraz prezes sądu rozjemczego w Hadrze, wysuwany jest na stanowisko prezesa Międzynarodowego Czerwonego Krzyża.

## Przed zjazdem b. Związków Polaków Wojskowych w Rosji.

Komitet organizacyjny zjazdu Polaków b. Związków Wojskowych Polaków w Rosji, zwraca się do wszystkich osób, znajdujących się na prowincji, które należały do b. Związków Wojskowych Polaków w Rosji i współpracowały z naczelnym polskim komitetem wojskowym (t. zw. „Naczpól”), aby podawały swe adresy do biura komitetu, Warszawa, ul. Mazowiecka nr. 9, mieszczącego się w lokalu Polskiego Czerwonego Krzyża. Od dnia 8-go b. m. biuro wydaje karty wstępu na zjazd (w godzinach od 17-tej do 19-tej), jak również przyjmuje zapisy na bielską koleżeńską, która odbędzie się w dniu 15 b. m. o godz. 9 wieczorem.

Uczestnicy zjazdu korzystać będą z 66 proc. zniżki kolejowej w drodze powrotnej.

## PRZEDSTAWIENIE TEATRALNE DLA MŁODZIEŻY SZKÓŁ POWSZECHNYCH

Dzisiaj odbędzie się w Teatrze Miejskim przy ulicy Cegielińskiej Nr. 63 staraniem Wydziału Oświaty i Kultury ostatnie w bieżącym roku szkolnym bezpłatne przedstawienie teatralne dla wychowanków 7 klas miejskich szkół powszechnych. Wystawiona zostanie komedia A. hr. Fredry „Zemsta za mur graniczny”.

Poza tem w czwartek, dnia 10 b. m. o godz. 4 po poł. staraniem Wydziału Oświaty i Kultury odbędzie się dla dzieci młodszych klas szkół powszechnych bezpłatne przedstawienie w Teatrze Popularnym przy ulicy Ogrodowej, na którym dana będzie sztuka p. t. „Cud królewny”.

## ZATARG W TARTAKU „SILVARS”.

W Inspektoracie Pracy odbyła się konferencja pomiędzy przedstawicielem tartaku „Silvars” a polskim związkiem budowlanym. W sprawie podwyżki plac firma proponuje 10 proc., a robotnicy żądają 50 proc. Wyznaczono ponownie konferencję na sobotę. (b)

## NAKAZ CHWILI!

Ponieważ losy 1-ej kl. 17-ej Lot. Państw. są już prawie na wyczerpaniu, przeto leży w interesie Ogółu, by jak najwcześniej zaopatrzyć się w takowe w słynnej ze szczęścia Kolekturze

**S. Jatka Piotrkowska 22**  
**Piotrkowska 66**

niej do dnia 15 b. m. W wypadku stwierdzenia faktycznego przeszacowania wymiaru podatku obrotowego za rok 1927, kroki egzekucyjne zostaną przez Izbę Skarbową wstrzymane, ściągany zaś będzie tylko podatek obrotowy za rok 1926.

Po dłuższej dyskusji nad powyższymi referatami zebrani postanowili wezwać ogół kupiectwa do rychłego zgłaszania się na listę dotkniętych nadmiernym przeszacowaniem. (p)

**Firestone**



**KRÓLOWA OPON**

## Przegląd koni.

Jutro, t. j. dnia 10 maja r. b., na przegląd koni o godzinie 8-ej rano (plac przy zbiegu ul. Prezydenta Narutowicza i Tramwajowej) winny być doprowadzone konie z obrebu V komisariatu policji państwowej, należące do właścicieli lub posiadaczy o nazwiskach na litery G, H, Ch, I, J, K, L, Ł.

Osoby, uchylające się od stawienia do przeglądu koni wymienionych w obwieszczeniu, będą karane w drodze administracyjnej w myśl art. 27 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 8 listopada 1927 roku grzywną do wysokości wartości konia lub aresztem do 6 miesięcy, a w wypadkach szczególnie ciężkich uchylbień mogą być stosowane obie kary łącznie.

## SZCZEPIONKA PRZECIWKO WŚCIEKLIŹNIE.

Państwowy Zakład Higieny, Filja w Łodzi, Gdańska 44, posiada stale na składzie świeżą szczepionkę przeciwko wściekliczynie, którą nabywać można codziennie w czasie od godz. 9 — 15, za wyjątkiem niedziel i świąt.

## ROZTARGNIENIE ŁODZIANIE.

W miesiącu kwietniu rozstrzygnięci pasażerowie zostawili w wagonach tramwajów miejskich następujące przedmioty:

Trzy laski, 4 pary rękawiczek, 4 parasolki, 15 portmonetek, 4 paczki z rozmaitym zawartością, 7 sakiewek, bańkę ze smarem, zegarek srebrny, czapkę, kapelusz, pare binokli, chustkę do okrycia, teczkę, scyzoryk. Wymienione przedmioty można odebrać po dokładnym określeniu ich w kancelarii wydziału ruchu K. F. Ł. w godzinach od 8 — 3 po poł. (p)

## „DZIENNIK ZARZĄDU M. ŁODZI”.

Wyszedł z druku Nr. 19 (446) „Dziennika Zarządu m. Łodzi” o treści następującej:

Edward Rosset: Samorząd a problem mleczny; W sprawie przystąpienia do robót nad budową nowej stacji towarowej! Nagroda literacka m. Łodzi na rok 1928; Okólnik Nr. 15; Kronika miejska; Statystyka przywozu i wywozu m. Łodzi; Żyćcia miast polskich; Ogłoszenia.

Adres Redakcji i Administracji: Magistrat, Plac Wolności Nr. 14, II piętro, pokój 33, tel. 28 - 00.

## „TYDZIEŃ DZIECKA” W ŁODZI.

Pod przewodnictwem p. wojewody Jaszczolta odbyła się w Urzędzie Wojewódzkim konferencja w sprawie zorganizowania „Tygodnia dziecka” w okresie od 16 do 23 b. m. Delegat z Warszawy referował plan propagandy „Tygodnia”, z którego dochód przeznaczony będzie częściowo dla instytucyj opieki nad dzieckiem w Łodzi, a reszta na komitet ogólnopolski.

Obrano komitet łódzki tymczasowy, w skład którego weszli: ks. biskup Tomczak, dyr. Wolczyński, inż. Goliński, dr. Goldman, dr. Krakowski oraz ławnicy Purlal i Harasz. (b)

## Regulacja ruchu samochodowego w Polsce.

### Zniesienie kategorii amatorskich praw jazdy.

Weszły w życie nowe przepisy o ruchu samochodowym w Polsce. Przepisy te zmieniają procedurę rejestracji samochodów oraz wydawania praw jazdy. Miedzy in. zniesiono kategorię t. zw. amatorskich praw jazdy. Wszyscy kandydaci muszą poddawać się obecnie jednolitemu egzaminowi, który składa się w części teoretycznej z wykazania się ze znajomości głównych zasad konstrukcji samochodów, oraz dokładnej znajomości przepisów o ruchu drogowym i ulicznym, w części zaś praktycznej z umiejętności kierowania samochodem w najtrudniejszych warunkach ruchu.

Cały nacisk przy egzaminie położony będzie na umiejętność prowadzenia samochodu, która musi być b. daleko posunięta gdyż otrzymanie pozwolenia na prowadzenie samochodu nie jest dowodem posiadania przez kierowcę znajomości rzemiosła, lecz musi dawać pewną gwarancję w interesie bezpieczeństwa publicznego. W myśl tej zasady, kandydat zgłaszający się o prawo jazdy, nie jest badany pod względem swego dotychczasowego zachowania się, lecz jedynie co do jego kwalifikacji, jako prowadzącego samochód oraz co do stanu zdrowia. Świadectwa moralności nie są obecnie żądane.

ś. † p.

# Henryk Grzywiński

Współpracownik kancelarii Rejenta Jezewskiego,  
po długich i ciężkich cierpieniach opatrzony ŚŚ. Sakramentami  
zmarł dnia 7 maja b. r.  
Wyprowadzenie zwłok z mieszkania przy ulicy Wawelskiej  
nr. 16 nastąpi dnia 9 maja o godz. 6-tej po południu.  
O czym zawiadamiają

## Koleżanki i koledzy.

## Przedstawiciel m. Łodzi w Państwowej Radzie Kolejowej.

W „Monitorze Polskim” ogłoszono obwieszczenie Min. Komunikacji, zawierające spis członków Państwowej Rady Kolejowej, podzielony na 6 grup.

Z ramienia ministerstwa do rady wchodzi: 1) Chodkiewicz Bronisław, min. przemysłu i handlu, 2) Wojno Kazimierz, min. rolnictwa, 3) Henryk Heilman, min. poczt i tel., 4) Sienkiewicz Franciszek, min. skarbu, 5) inż. Rappe Mieczysław, min. robót publ., 6) Hipolit Wohl, min. spr. wewn., 7) p. pułk. szt. gen. Bobkowski Aleksander, min. spraw wojskowych.

Grupa II przedstawicieli miast stanowią pp.: 1) inż. Wiczorek Roman, Białystok, 2) Małcki Edmund, Bydgoszcz, 3) Wacław Chojnacki, Częstochowa, 4) Norwacki Bolesław, Gdynia, 5) Szkudlarz Stanisław, Katowice, 6) inż. Rolle Karol,

Kraków, 7) Pączek Antoni, Lublin, 8) Strzelecki Jan, Lwów, 9) inż. Holecgreber Jan, Łódź, 10) Kontorowicz Władysław, Poznań, 11) prof. dr. Michalski Jerzy, Warszawa, 12) Folejowski Józef, Wilno.

Grupa III stanowi 16 reprezentantów powiatowych ciał samorządowych, grupa IV — 25 przedstawicieli organizacji gospodarczo-społecznych, grupa V—9 przedstawicieli dyrekcyjnych rad kolejowych, grupa VI — następujący członkowie, mianowani przez min. komunikacji: 1) inż. Berkiewicz Jan, 2) prof. Chelmoński Adam, 3) inż. Eberhardt Julian, 4) inż. Mrozowski Józef, 5) Nosowicz Andrzej, 6) inż. Olszewski Antoni, 7) inż. Sztelmachowski Olech, 8) inż. Sztolcman Stefan, 9) inż. Tysza Kazimierz i 10) inż. prof. Zipser Kazimierz.

## Na śliskiej drodze życia.

# Sekwestrator II-go urzędu skarbowego przed sądem.

## Za defraudację i fałszerstwo kwitów skazany został na 1 rok więzienia.

W II Urzędzie Skarbowym w Łodzi od października ub. roku pracował w charakterze sekwestratora Franciszek Dułka. Do obowiązków jego należało doręczanie nakazów płatniczych, sporządzanie protokółów, zajęcia i licytacje.

Jeżeli płatnik chciał wpłacić zadana sumę podatku, Dułka obowiązany był ją przyjąć, wystawiając pokwitowanie. — W tym celu otrzymał Dułka od naczelnika Urzędu Skarbowego odpowiedni kwitariusz, do którego wpisywał zaankasowane kwoty, zaś dnia następnego Dułka wniósł był kwoty te wpłacać do kasy skarbowej,

co zaznaczał we wspomnianym kwitariuszu kierownik wydziału egzekucyjnego p. Wiktor Wyrzkowski.

W okresie czasu od końca października 1927 roku do początków stycznia 1928 roku Dułka nie wpłacał do kasy skarbowej żadnych kwot, tłumacząc się, że pieniądze żadnych nie zaankasował. Ponieważ płatnicy tylko w wyjątkowych wypadkach wpłacali bezpośrednio sekwestratorom, wierzonemu wyjaśnieniem Dułka. Od stycznia 1928 roku Dułkowi przydzielono wykonywanie licytacji, w których płatnicy zwykle wpłacają należność na ręce sekwestratora, jeżeli nie w pełnej wysokości, to przynajmniej częściowo. Przy zdawaniu przez Dułka sprawozdania z tych licytacji, wykryto, że nie wpłacił do kasy około 60 zł. Zarządzono rewizję księgi kasowej, kwitariuszów i innych dowodów kasowych, z których okazało się, że nie wpłacił on do kasy skarbowej 1524 złote zaankasowanych z tytułu należności podatkowych u p. adw. Wodzińskiego, p. Skowrońskiego, Szneldermana i innych. Na sumę tę nie wystawił płatnikom pokwitowań, obiecując wystawić je dnia następnego, kiedy otrzyma resztę należności. Na skutek tak obciążających dowodów winy, Dułka został aresztowany. Śledztwo udowodniło, że dopuścił się on przywłaszczenia pieniędzy podjętych z tytułu należności podatkowych.

Wczoraj sekwestrator ów stanął przed Sądem Okręgowym w Łodzi, który sprawę rozpatrywał pod przewodnictwem sędziego Korwina - Korotkiewicza w asystencji sędziów Illnicza i Oibromskiego.

Oskarżony przyznał się do winy, potwierdzając, że dokonał przywłaszczenia pieniędzy i sfałszowania podpisów kierownika. Placząc, opowiada o swym wykojeńcu. Trzy lata był bez posady, przez ten czas zadłużył się, wskutek czego zmuszony był popełnić defraudację. Zdaje sobie w zupełności sprawę, iż czynił źle i wyraził skruchę. Wobec przyznania się Dułka do winy, sąd przesłuchał dwóch tylko świadków, a mianowicie kierownika II Urzędu Skarbowego oraz kierownika wydziału egzekucyjnego. Świadczenie stwierdził, że Dułka pełniąc swe obowiązki, prowadził hulawczy tryb życia, by-

## Ważne dla ludzi o słabym wzroku.

Bawi w mieście naszym p. Leon Kokociński pochodzący z Wielkopolski, który przez 30 kilka lat przebywał w Nowym Jorku, gdzie pracował jako specjalista refrakcjonista.

Kształcił się on i specjalizował w zakładzie optycznym tamże, osiągając na tem polu wielkie uznanie. Wiadomo, że optykologia stoi najwyżej w Ameryce. Wobec tego, że przystosowanie szkła do oczu wymaga wiele czasu, gdyż ilość kombinacji szkła wynosi przeszło 20 tysięcy, okuliści tamtejsi już przed 20 laty postanowili wyłączyć ten dział ze swej praktyki, ograniczając się jedynie do leczenia oczu i wykonywania operacji okulistycznych i pozostawiając refrakcjonistom funkcję przystosowania szkła do wzroku.

Otóż p. Kokociński, powróciwszy z Ameryki do Europy, otworzył zakłady optykologiczne w Paryżu i w Nicei, które prowadził z wielkim powodzeniem przez wiele lat i gdzie dał się poznać licznym przebywającym tam Polakom, którzy skłonili go, aby powrócił do kraju i optykologię w Polsce skierował na tory nowoczesne. Przyjechawszy do Warszawy otworzył tamże salon optyczny przy ul. Szpitalnej 10, gdzie rozpoczął praktykę jako refrakcjonista, stosując głównie szkła „aroscopic”, dające większe pole widzenia i nie męczące oczu oraz szkła „Bifocal”, które pozwalają czytać, a równocześnie widzieć z daleka. Są one okragłe i w ładnej oprawie do nabycia po cenach przystępnych.

P. Kokociński przybył obecnie do Łodzi na krótki czas i przyjmuje klientów w hotelu „Manteuffel”, ul. Zachodnia 45, od godziny 10-ej do 1-ej i od godz. 3-ej do 6-ej.

Porady bezpłatnie.

wał w restauracjach w towarzystwie pojeżdżających indywidualnie.

Świadek Wyrzkowski stwierdza, że podpis jego na kwitariuszu Dułka podrobił bardzo dokładnie.

Po przesłuchaniu świadków głos zabral prokurator Zabiński, który wnosił o surowy wymiar kary.

Oskarżony w ostatnim słowie powiedział:

„Jestem wykojeony i moralnie zdruzgotany i nie wiem, o co mam Wysoki Sad prosić”. Po naradzie sąd ogłosił wyrok, którego mocą 24-letni Franciszek Dułka skazany został na 1 rok więzienia z zamianą na dom poprawy. (p)

## Delegacja Tow. „Lokator” w Min. Robót Publicznych.

Dziś udała się do Warszawy delegacja Towarzystwa „Lokator” w osobach prezesa dr. Mierzyńskiego, wiceprezesa Konarskiego i członka zarządu Stoniewskiego, którzy interweniować będą w Ministerstwie Robót Publicznych i u prezesa Banku Gospodarstwa Krajowego, generała Góreckiego w sprawie obniżenia o procentowania pożyczek budowlanych oraz w sprawie powiększenia kredytów na cele rozbudowy m. Łodzi. (p)

## KINO Dom Ludowy ul. Przejazd 34.

Dziś! — — Dziś!

Przełękny film p. t.

„Dzieje kobiety upadłej”

Potężny dramat współczesny. W roli głównej słynna artystka ALICE JOYCE.

Ceny miejsc: W dni powszednie na wszystkie seansy, zaś w sobotę, niedzielę i święta od godz. 2 do 3 po południu I m. 75 gr. II m. 40 gr. III m. 30 gr.

W soboty, niedziele i święta od godz. 4 popoł. I m. 90 gr. II m. 50 gr. III m. 30

Najszlachetniejszy i jedynie prawdziwy  
**COGNAC**  
Joseph Gallin - Martel  
rok założenia 1819.

### Pobór rocznika 1907.

Jutro, t. j. w czwartek, dnia 10 maja 1. b. przed komisjami poborowymi winni się stawić następujący poborowi:

Przed komisją poborową Nr. 1 (Pomorska Nr. 18) poborowi rocznika 1907, zamieszkałym w obrębie III komisariatu państwowego o nazwiskach na litery G od Gai.

Przed komisją poborową Nr. 2 (Ogrodowa 34) poborowi rocznika 1907, zamieszkałym w obrębie IV komisariatu policji państwowej o nazwiskach na litery A. B. C. D. do Don.

Przed komisją poborową Nr. 3 (Zakątna Nr. 82) poborowi rocznika 1906, mający odroczenie z art. 35-b ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej (czasowo niezdolni do służby w wojsku stałym), zamieszkałym w obrębie V komisariatu policji państwowej o nazwiskach na litery H, Ch, I, J, K, L, M, N, O, P.

Wszyscy wyżej wymienieni winni stawić się na komisje poborowe punktualnie o godzinie 8-ej rano w stanie trzeźwym, czysto umyć, z dowodami osobistymi lub zaświadczeniami, wydanymi przez komisariaty policyjne, stwierdzającymi tożsamość osoby, posiadaniem kartami odroczeń służby wojskowej oraz zaświadczeniami rejestracyjnymi, wystawionymi przez Magistrat m. Łodzi.

### Popis szkoły Zenobii Janczewskiej.

W ubiegły poniedziałek w Teatrze Miejskim po południu odbył się popis uczeń szkoły plastyki i tańców rytmicznych Zenobii Janczewskiej, zakupiony przez Wydział Kultury i Oświaty dla szkół żeńskich powszechnych.

W pierwszej części wystąpiło 60 dzieł cząst, uczęszczających do szkół powszechnych, które p. Janczewska przez rok szkolny z gorliwością i poświęceniem się wprowadzała w dziedzinę sztuki, uczyła czuć i rozumieć muzykę, odtwarzać ją ruchem i gestem. Dziecko polskiego robotnika garnie się cała duszą do tego, co piękne, umie pokochać muzykę, umie dać dużo zapału. Praca p. Janczewskiej na tem polu oddawna jest znana i ceniona, podkreślamy raz jeszcze jej dużą zasługę nad krzewieniem estetyki w szerokich sferach robotniczej Łodzi.

W drugiej części wystąpiły starsze uczennice wyższego kursu szkoły Z. Janczewskiej i odtworzyły szereg pięknych tańców plastycznych.

### KOMISJA SANITARNO - BUDOWLANA.

W konsekwencji zarządzenia ministra spraw wewnętrznych Składkowski, utworzona została komisja lotna sanitarno-policyjno - budowlana, do której należy radca wojewódzki Tymieniecki, radca dr. Levy, inspektor Lange. Komisja dokonywać będzie lustracji domów, ulic, zagrod wiejskich i przeprowadzać będzie kontrolę stanu sanitarnego, przestrzegania przepisów budowlanych i zadrzewienia.

Komisja już w najbliższych dniach rozpoczyna swą działalność. (b)

### STATYSTYKA ZAPROTESTOWANYCH WEKSLI W ŁODZI.

Zestawienia statystyczne wykazują, że w roku 1927 wykupiono w Łodzi u rejentów przed zaprostowaniem 65.983 weksli na ogólną sumę 13.688.553 zł. — W pierwszym kwartale roku 1928 wykupiono przed dokonaniem protestu 27.221 weksli na sumę 5.338.010 zł. W roku 1927 zaprotestowano 157.002 weksli na sumę 28.305.529 zł. W pierwszym kwartale roku 1928 zaprotestowano 55.424 weksli na sumę 9.141.102 zł. Cyfry te są obrazem sytuacji handlowej Łodzi. (p)

### Z MIEJSKIEJ GALERJI SZTUKI.

Obecna piękna wystawa artystów wielkopolskich, która zaznajamia kulturalną Łódź z twórczością poznańskich artystów zwinęta będzie w piątek, aby ustąpić miejsca zbiorowym wystawom znanego malarza Eustachego Pletkiewicza, który przedstawi prace swoje z ostatnich 17 lat oraz P. O. Keilich, uczenicy Artura Szyka, p. Bejciana Cukermana z Jerozolim i Ch. Kachanego z Łodzi.

## Groźba strajku w cegielniach.

### Robotnicy zażądali 75 proc. podwyżki płac.

Pomiędzy właścicielami cegielni a robotnikami powstał zatarg na tle żądań podwyżkowych. Robotnicy zażądali 75 proc. podwyżki płac, pracodawcy zaś ofiarowali 5 proc. Na konferencjach w Inspektoracie Pracy robotnicy zredukowali żądania swę do 50 proc, a właściciele cegielni zaofiarowali 10 proc.

Wczoraj odbyła się trzecia konferencja stron. Inspektor pracy usiłował doprowadzić do porozumienia. — Przedstawiciel przedsiębiorców zgromadzonych w związku przemysłu ceramicznego okręgu łódzkiego, zaproponował 15 proc. podwyżki, na co robotnicy nie zgodzili się.

Dłuższa dyskusja do porozumienia nie

doprowadziła, wobec czego przedstawiciele robotników oświadczyli, iż zmuszeni są do podjęcia jak najdalej idącej akcji, mającej na celu zrealizowanie postulatów, wysuniętych przez ogół robotników ceramicznych.

Dziś w lokalu związku odbędzie się walne zgromadzenie robotników, na którym powzięta zostanie uchwała w sprawie ewentualnego strajku. Decyzję swą związek pracowników zakomunikuje inspektorowi pracy, który zwoła na piątek b. tygodnia ponowną konferencję porozumiewawczą. Strajk prawdopodobnie obejmie tylko cegielnie na terenie miasta. (p)

### LETNIA SIEDZIBA TEATRU „GONG“.

Kierownictwo sympatycznego teatru „Gong“ dowiodło, że przy usilnej pracy całego zespołu, teatr tego typu może w Łodzi nie tylko się utrzymać, lecz i doskonale prosperować. Dowiadujemy się, że na okres letni dyr. Jastrzębiec przenosi teatr do ogródka przy ulicy Cegielnianej nr. 16. Obecnie w ogrodzie i na scenie przeprowadza się zasadniczy remont, dzięki któremu ogródek zyska na wyglądzie.

Zespół zostaje nieco zmniejszony i uzupełniony przez paru wybitnych artystów rewiowych warszawskich.

Otwarcie letniego sezonu nastąpi niedługo dnia 16 maja b. r.

### DYŻURY APTEK.

Dziś dyżurują apteki: L. Pawłowskiego (Piotrkowska 307), S. Hamburga (Główna nr. 50), B. Głuchowskiego (Narutowicza nr. 4), J. Sitkiewicza (Kopernika 26), A. Charemzy (Pomorska 10), A. Potasza (Plac Kościelny 10). (p)

### STAN UBEZPIECZENIA W KASIE CHORYCH.

Jak wykazuje statystyka liczba ubezpieczonych w Kasie Chorych m. Łodzi w nosiła w kwietniu ogółem 189.265 osób, w tem 108.179 mężczyzn i 81.086 kobiet. — Członków rodzin ubezpieczonych było 217.655 osób. Ogółem w kwietniu Kasa Chorych ponosiła koszty świadczeń na 406.920 ubezpieczonych. (p)

### WYCIECZKA UCZNIOWSKA NA TARGACH POZNAŃSKICH.

Uczniowie klas trzecich Miejskiej Szkoły Zawodowej Dokształcającej Nr. 12 mieszczącej się przy ul. Wólczańskiej 117 w Łodzi w dniu 5 i 6 b. m. zwiedzili pod kierownictwem swych wychowawców Targi Poznańskie, katedrę, ogród zoologiczny, botaniczny, muzeum, Teatr Wielki i inne osobliwości Poznania. Wycieczka wróciła do Łodzi dnia 7 b. m.

### Między Nilem a morzem Czerwonem...

# Z kino-camera w środku Afryki

## Sensacyjna ekspedycja filmowa do Abisynji.

Niesłychanie interesująca wyprawa filmowa do Abisynji przedsięwzięta „Ufa”. Sfilmowano sceny niezwykle zajmujące i połączone we frastruczną całość, która już wkrótce zabłyśnie na ekranach polskich.

Kierownik tej wyprawy dr. Lutz Heck napisał swe wrażenia, z których garść poniżej drukujemy:

Abisynja znana jest nie tylko, jako jedyny praczłowiekafajski kraj w samym środku czarnej Afryki, lecz również, jako obszar geograficzny, który dzięki swemu położeniu między Nilem a Czerwonem Morzem ma swój zgoła specyficzny charakter.

Udał się tam z ramienia „Ufy”, aby utrwalić na filmie kraj ten i jego ludność, człowieka i zwierzę, polowania i przygody, jakich nie ma spotyka każdego zagłębiającego się w tę niesamowitą krajinę.

Z Dżibuti udajemy się etiopską koleją do Dire-Daua. Już praża nas płomiennie promienie zwrotnikowego słońca, kamienie i piaseczysta pustynia zaś jeszcze bardziej potęgują ich żar. Liczne stada małp ożywiają jednostajność krajobrazu. Niedowierzanie i trwoga przed ludźmi sprawia, że ustępują nam z drogi, pierzchając na nasz widok. Z niebywałym też trudem udaje się naszemu operatorowi schwytać na ekran ich dzikie i groźne fizjognomie.

Im bardziej w głąb, tem charakterystyczniejsze dla pustyni typy zwierząt! Oto, na przykład, grupa wielkich drapieżców skrzydlatych przy pożytecznej robocie — niszczeniu padliny. A oto już na horyzoncie wylania się starodawna stolica kraju — Harar. Wspaniała architektura wrot miejskich uświadamia nas, że kiedyś kwitła tu potężna kultura. Uliczki miasta są ciasne i, jak wszędzie w miastach wschodu, brudne i nieczyste, lecz typy tubylców i ich prastare zwyczaje i obyczaje posiadają pewien niezwykły urok, który uczy Europejczyka, jak bardzo jednak są mu obecne niektóre przejawy życia ludzkiego. — To też wielką zasługą filmu jest, że pozwala wszystkim spojrzeć własnymi oczami na te dalekie egzotyczne kraje i zapoznać się z ich życiem.

Wkraczamy do stolicy kraju. Nazywa się Addis-Abeba. Leży w olbrzymim gaju eukaliptusowym. Przez długie lata drzewa w arkadyjskim beztrudnym śnie, aż nieublagana energia cesarza Menelika wyrwała ją z sennych marzeń. Dzisiejszy regent, panujący w Abisynji — ras Tafari Makomen — przyjął nas jak najlaskawiej i oddał do dyspozycji wszelkie środki pomocnicze.

Postępując dalej na południe, dotarliśmy do krajiny wielkich jezior, gdzie dokonaliśmy mnóstwa wielce cennych dla biologa i geologa zdjęć. Rozżarzone stopy, pełne ostów i kokioli znacznie utrudniały nam drogę.

Jeziora Irai i Lanjana ukazują nam swe niesamowicie melancholijne fale. Poznaliśmy świat zwierzęcy w jego niesłychanej różnorodności, pędzący swój żywot nad brzegiem jeziora. Zachowało się tu jedno z najciekawszych zjawisk geologicznych — gejzer, wyrzucający regularnie co 34 minuty trzymetrowej wysokości strumień wody, tryskający niby fontanna pod błękit nieba.

Coraz to nowsze i coraz ciekawsze rzezy chwytam na naszą taśmę filmową: składają się one na obraz, doskonale oddający różnorodność zjawisk z życia podzwrotnikowego. To pod wysokimi palmami przyglądamy się pięknym, pełnym godności tańcom szczeptu Sydamo, to dostrzegamy na skraju lasu papirusowego dziwaczne zwierzęta i fantastyczne ptaki. Widzimy tubylczą gospodarkę domową, scenki rodzinne, schwytywane na film z taką samą precyzją, jak niebezpieczne sceny z polowania.

Zdajamy na Zachód łozyskiem rzeki Omo ku dzikim wąwozom górskim. Człapię ciężko liczne stada hipopotamów, wyciągają się opancerzone cielska leniwych krokodyli. Przy przebywaniu wplaw rzeki koń naszego tłumacza został nagle wciągnięty przez krokodyla do głębin rzecznych i tylko szczęśliwy przypadek zrzucił, że nasz przyjaciel ocalał.

Coraz piękniejsze krajobrazy napotykamy w Dżemnie, krajem Kafrów, którą włada muzułmański król Abadszifa.

Z nadludzkim wysiłkiem dotarła nasza

### Kącik dla pań.

## Coraz jaśniej.

Od kilku lat utrzymuje się tendencja coraz tańszego ubierania się na wiosnę. W tym roku doszło to do punktu kulminacyjnego: modne są zupełnie jasne, prawie białe płaszcze. Jasno beige, stalowo-popielate, wreszcie odcienie lilijowe, różowawe, w każdym bądź razie jednak bardzo jasne. W tym wypadku moda jest tak bezapelacyjna, że prawie nie zna wyjątków, tak samo, jak wyłącznie prawo krótkowłosa zdobył sobie fason płaszcza ście angielski. Fantazje spotyka się tylko w płaszczach jedwabnych, które też zwykle bywają ciemniejsze. Wszystkie inne z kasy, czy z gabardyny, cechuje surowa prostota.

Zato, jakby dla powetowania tej jednostajności kontrast stanowią kapelusze i pantofelki. Zwłaszcza te ostatnie! Plecionki jasne i ciemne, w jednym kolorze i kilku, na wysokich obcasach i na niskich, aplikacje z różnych skórek — dają wybór bardzo bogaty i różnorodny i nastreczający mnóstwo pokus. Bezsprzecznie, najwygodniejsze w lecie są plecionki, na niezbyt wysokim, nie męczącym nogi obcasie — od paru lat też nie wychodzą z mody. Jest to jednak obrwie wyłącznie spacerowe. Jeśli chodzi o bardziej eleganckie, to w dalszym ciągu noszone są pantofelki z jasnej, dużo jaśniejszej nawet, niż za lat poprzednich, skóry. Dermier ori sezom to moljerki, ze skóry o migdałowym odcieniu, wykończone pasem z ciemniejszego lakieru. Wszelkie ozdoby z krokodyla i jaszczurki są już stanowczo vieux jeu.

Co się tyczy kapeluszy, to dopuszczalne tu są jaskrawości barw, wydatne dziki we wszystkich innych dziedzinach mody, dążących do jaknajdalej idącej harmonii barw i dyskrekcji tonów. Kapelusze mogą być jaskrawe i nawet powinny niejako tworzyć jedyną płamę żywą. Modny jest obecnie kolor czerwony i zielony, w odcieniu morskiej wody. Słonka oczywiście sztywna, blyszcząca, najlepiej bankok, niepozwalający się jeszcze wyrugować przez tańsze słonki. Duże budki i pasterki dają ładne tło twarzy. Dopuszczalny jest pek drobnych kwiatków, upiętych z boku. Pilce zniknęły raptownie, nie jest to jednak koniec ich panowania. Zbyt są wygodne, abyśmy miały do nich nie powrócić. E. N.

### KOMUNIKATY.

Związek Zawodowy „Praca Polska“ w Łodzi, ul. Główna nr. 48, tel. 65-05, zawiadamia swych członków i sympatyków, że potrzebni są obecnie od zaraz: 10 pomagaczy i 10 pomagaczek na przedziałnie przy samoprządnicach obraczkowych; 4 snowacy na konusową maszynę kol. osnowa; 4 skroćarki konieczne ze świadczeniami; 2 — 4 krawców na roboty cyw. i wojsk. na wyjazd do Małopolski, Zgłoszenia przez cały dzień w sekretariacie związku.

### PODZIĘKOWANIE.

Łódzka Straż Ogniowa Ochotnicza podaje do łaskawej wiadomości, że czysty zysk z Maskarady na rzecz Kasy Inwalidów Ł. S. O. O., odbytej w dniu 1 lutego r. b. wynosi zł. 18.021.47.

Wszystkim, którzy swymi ofiarami, bądź to w naturze lub w gotówce oraz wszystkim, którzy swą pracą i tym, którzy swą obecnością przyczynili się do tak wspaniałego wyniku, składamy w imieniu Inwalidów naszej straży serdeczne „Bóg zapłać“.

Prenumerując  
**„LOT POLSKI“**  
popieracie L. O. P. P.  
Prenumerata roczna 12.—złoty — P. K.  
O 7860. Warszawa.—Długa 50.

# Kurjer Sportowy

## Zwycięstwo Krakowa w szermierczych mistrzostwach Polski.

Łódź reprezentowali: por. Kuźnicki i Rimler.

W odbytych tegorocznych mistrzostwach szermierczych w Krakowie w dniach 5 i 6 maja osiągnął świetny sukces w florecie kpt. Segda, zwyciężając wszystkich swoich przeciwników.

Niemniej interesujące były walki w szpadzie, które dały następujące wyniki: Zabielski—Segda 2:1; Zabielski—Pochwaliński 2:1; Zabielski—Lach 2:1; Zabielski—Małecki 0:2; Zabielski—Friedrich 2:2; Zabielski—Laskowski 1:2; Segda—Pochwaliński 2:1; Segda—Lach 2:0; Segda—Małecki 2:0; Segda—Friedrich 2:1; Segda—Laskowski 2:1; Pochwaliński—Lach 2:1; Pochwaliński—Małecki 0:2; Pochwaliński—Friedrich 1:2; Pochwaliński—Laskowski 1:2; Lach—Małecki 0:2; Lach—Friedrich 0:2; Lach—Laskowski 0:2; Małecki—Friedrich 2:1; Małecki—Laskowski 2:1; Friedrich—Laskowski 2:0.

W szabli zaszła niezwykła niespodzianka, albowiem tytuł dotychczasowego mistrza Polski p. Papego powędrował w obce ręce, lwowianina Friedricha, który wyszedł w tej konkurencji bez żadnej porażki. Wyniki szczegółowe przedstawiają się następująco: Papee—Małecki 5:1, Papee—Laskowski 4:5, Papee—Kuźnicki 5:1, Papee—Friedrich 3:5, Papee—Zabielski 3:5, Małecki—Laskowski 4:5, Małecki—Kuźnicki 5:0, Małecki—Friedrich 1:5, Małecki—Zabielski 2:5, Laskowski—Kuźnicki 5:0, Laskowski—Friedrich 2:5, Laskowski—Zabielski 5:1, Kuźnicki—Friedrich 2:5, Kuźnicki—Zabielski 5:2, Friedrich—Zabielski 5:1.

Tegoroczne mistrzostwa Polski zakończyły się sukcesem Małopolanina w szczególności sekcji szermierczej krakowskiego AZS-u, którego członkowie, uczniowie mistrza Linnemanna, zajęli szereg czołowych miejsc, jak w szabli trze-

cie, czwarte i piąte, w szpadzie pierwsze, drugie, piąte, szóste i siódme oraz we florecie pierwsze i czwarte. Wykazuje to dobitnie przewagę krakowian w tej gałęzi sportu, a zaniedbanie niemal zupełnie w takich ośrodkach, jak Warszawa, Poznań i Łódź.

Jeśli się bowiem porówna ilość startujących zawodników wedle ośrodków, z których pochodzą, to stwierdzić można, iż na ilość 16 startujących np. w szabli aż 10 zawodników należało do sekcji AZS (Kraków), 3 z AZS (Warszawa), 2 z WKS (Łódź), a jeden z LKS (Lwów), nie gorzej było też jeśli idzie o Kraków i ze szpada jak i z floretem, gdzie w analogicznym stosunku górowali krakowianie.

Z młodych sił wybił się na pierwszy plan junior krakowskiego AZS, p. Wodnicki, który może się poszczycić zwycięstwem, przez dowódcę korpusu krakowskiego, gen. dyw. Wróblewskiego za najlepsze wyniki uznane w szabli uzyskał na rok bieżący AZS (Kraków).

Łodzianie por. Kuźnicki i Rimler, a szczególnie Kuźnicki odegrali w roku bieżącym w szermierce niepoślednią rolę, bowiem mimo wielkiej stosunkowo ilości przegranych, okazali się nadzwyczaj utalentowanymi szermierzami. Śmiemy twierdzić, że pod opieką trenera stanowią liby najlepszą klasę; ich werwa i piękny styl zadziwił zawodników grupy olimpijskiej, a trener zaprawiający naszą drużynę do walk olimpijskich podziwiał stoicki spokój por. Kuźnickiego.

Za przegraną w tak wielkim stosunku winić należy sędziów, którzy wybitnie faworyzowali zawodników krakowskich.

Po za tem Łódź reprezentował kpt. Marszałek, który jednocześnie pełnił obowiązki sędziego.

K.

## Zwycięstwo łódzkich głuchoniemych.

Łódź — Kraków 8:0 (1:0).

Łódzki Klub Sportowy Głuchoniemych odbył już piłkarskie zawody o mistrzostwo Polski głuchoniemych, pomiędzy drużynami Krakowa i Łodzi. Zawody zakończyły się wysokocyfrowym zwycięstwem drużyny łódzkiej, znacznie lepszej technicznie i kombinacyjnie, to też wynik końcowy brzmiał 8:0 (1:0).

Zwycięstwo drużyny Ł. K. S. G. było zupełnie zasłużone, przewyższała ona przeciwnika we wszystkich liniach. Świetną pomoc, a szczególnie Michałowicz I starożytny mur nie do przebycia. Także atak: Ł. K. S. G. znajduje się w świetnej formie. Kędzia jest doskonałym kierow-

nikiem napaadu, a Rudziak przedstawia typ wspaniałego strzelca. Pomimo wysokocyfrowej porażki, krakowianie grali ambitnie. Bardzo słabo grała u krakowian linia obrony.

Bramkami podzielił się: Kędzia 3, Rudziak 3, Michałowicz I i Susiński po jednej.

Najlepszym na boisku okazał się obrońca drużyny łódzkiej Rudziak oraz Rogoziński i Michałowicz I.

Sędzia p. Kowalski z O. K. S. bardzo dobry i odważny rychło się orientował w faulach.

—:o:—

## Zjazd gwiazdzisty do Łodzi.

Już w najbliższym czasie, bo 19 i 20 maja odbędzie się pierwsza wielka impreza tegorocznej sezonu automobilowego. Będzie to wielki zjazd „gwiazdzisty do Łodzi” i połączony z nim wyścig płaski na przestrzeni 5 km. Nadzwyczaj szczęśliwie wybrano termin tej imprezy. Przed terminem, przed wielką próbą rajdu międzynarodowego AP., który przecięt zjednoczy tylko wybranych — zjada się masowo automobilistów polscy na pierwszej imprezie sportowej. Nie przy zielonym stoliku, ale po przebyciu kilkuset kilometrów drogi — w sympatycznej atmosferze zawodów sportowych.

Sam zjazd — to zmodyfikowany rajd. Samochody wyjeżdżają z przeróżnych punktów, dążąc do tego samego celu. Muszą wyjechać 19-go, t. j. najwcześniej między 12 a 1-szą w nocy. Przyjechać muszą między 16 a 18 godziną tego samego dnia do Łodzi. Przeszłość przejechana musi dla każdego wozu wynosić minimalnie 300 km. Zawodnik, który przejechał największą ilość kilometrów — klub, którego zawodnicy razem uzyskali najwięk-

szą ilość kilometrów, dostają nagrody — oprócz innych nagród, za regularność i t. d.

Impreza tego rodzaju ma wielkie znaczenie, jako czynnik propagujący doskonałe turystykę sportową. Nie krepowaniem ścisłym i trudnym regulaminem, stosując trasę i szybkość do swych ambicji i możliwości swych wozów — jada zawodnicy indywidualnie określonymi szlakami, z tem jednak przeświadczeniem, że dokładają, niemniej od „wielkich” kierowców swe cegiełki do drużynowego wyniku klubu.

Wielki, moralny sukces wyniku drużynowego zostaje tu osiągnięty, a każdy członek, który swym skromnym udziałem, spokojnie i cicho przejechanych 300 km. przyczynił się do zwycięstwa klubu — może z zadowoleniem spoglądać na stojące w klubie wspaniałe nagrody.

Naturalnie i dla konkurencji indywidualnej pole jest szeroko otwarte, ale wynik drużynowy ma tu jednak największe znaczenie. W zeszłym roku zjazd miał za cel Katowice. Nagrody przypadły w

udziale Krakowskiemu Klubowi Automobilowemu — tak za największą ilość punktów dodatnich (wynik drużynowy), jak i najlepszy wynik indywidualny (W. Ripper) i największą ilość przejechanych kilometrów (Zychon—Zakrzęski). W tym roku objawiono tendencję pomnożenia ilości takich zjazdów i ułatwienia ich warunków, niemniej jednak zjazd Łódzki specjalnie zarezerwowano dla rozegrania nagród przechodzących przez K. K. A. w zeszłym roku w Katowicach zdobytych — na takich samych warunkach.

Wyścig płaski na dystansie 5 km. zapowiada się również ciekawie. Nie wszystkie może nowe maszyny będą już na starcie, niemniej jednak konkurencja zapowiada się bardzo zajmująco. Po raz pierwszy będą startowały specjalne wyścigowe maszyny w liczniejszej konkurencji. I to pełnowartościowe maszyny — jak „Bugatti”.

Zainteresowanie zjazdem jest w kołach samochodowych bardzo wielkie i przygotowani, szczególnie w Łodzi i Krakowie prowadzone jest intensywnie.

## Wielka nagroda Państw. Urzędu Wych. Fiz.

Dyr. Państwowego Urzędu wychowania Fizycznego, ppłk. Ulrich, ufundował wspaniałą nagrodę honorową dla najlepszego indywidualnego wyczynu sportowego. Nagroda jest przechodnią i staje się własnością zdobywcy po dwukrotnym zdobyciu jej w ciągu trzech lat. Zdobywca jej może być obywatel(ka) Polski. Warunkiem zdobycia nagrody jest osiągnięcie w ciągu danego roku kalendarzowego najwybitniejszego wyniku sportowego. Nagrodę nadaje specjalna Komisja, w której skład wchodzi: 1) dyr. P. U. W. F. i P. W., 2) przedstawiciel M. S. Z., 3) przedstawiciel Mm. W. R. i O. P., 4) Kmdt.

## DZIAŁ OFICJALNY Ł. Z. O. P. N.

### Komunikat Wydziału Gier i Dyscypliny № 11.

Podaje się klubom do wiadomości dalszy ciąg kalendarzyka rozgrywek o mistrzostwo Ł.Z.O.P.N. kl. B.

Dnia 12 maja Samson — Ł.K.S.B.W. na boisku W.K.S., o godz. 16.30;  
Dnia 12 maja Kadimah — Strzel. K. S., na boisku Ł.K.S., o godz. 16.30;  
Dnia 13 maja Polic. K. S. — Szturm, na boisku przy ul. Wodnej, o godz. 11-ej;  
Dnia 13 maja Odrodzenie — T. U. R. (Łódź), na boisku Odrodzenia, o g. 16.30;  
Dnia 17 maja Stow. im. Słowackiego—Pogoń, na boisku przy ul. Wodnej, o godzinie 16.30;  
Dnia 17 maja Hasmona — T. U. R. (Łódź) na boisku W. K. S., o godz. 16.30;  
Dnia 17 maja Strzel. Kl. S. — Polic. Kl. S. na boisku Ł.K.S., o godz. 16.30;  
Dnia 19 maja Sifa — Szturm na boisku przy ul. Wodnej, o godz. 16.30;  
Dnia 19 maja Samson — Szturm, na boisku W. K. S., o godz. 16.30;

Centr. Wojsk. Szk. Gimn. i Sportów, 5) dyr. Państw. Instytutu W. F., 6) i 7) dwóch przedstawicieli Rady Naukowej W. F., 8) i 9) dwóch przedstawicieli, wydelegowanych przez Związek Polskich Związków Sportowych. Nagroda zostanie po raz pierwszy nadana za rok 1928.

### MECZ CYGANIEWICZ — SZTEKER JEDNAK SIĘ ODBĘDZIE.

Jak się dowiadujemy, Polski Komitet Olimpijski zamierza w końcu maja doprowadzić jednak do skutku mecz zapasniczy pomiędzy Cyganiewiczem i Sztekerem. Szteker trenuje usilnie do tego spotkania. Po ostatecznym porozumieniu się z Cyganiewiczem, mecz ten, którego dochód przeznaczono na fundusz olimpijski, odbędzie się z pewnością.

## Wiadomości radjofoniczne.

### Koncerty radjowe o świcie.

Niemieckie towarzystwo radjofoniczne „Funkstunde” zamierza w miesiącach letnich (czerwiec, lipiec i sierpień) zorganizować cały szereg wczesnych koncertów, rozpoczynających się o godz. 6-ej rano. W tym samym mniej więcej czasie wprowadzone będą rano gimnastyczne audycje dla młodzieży, które w roku ubiegłym cieszyły się wielkim powodzeniem sądząc z wielu listów, otrzymanych przez dyrekcję „Funkstunde” od radioamatorów.

### Hiszpańska organizacja radjofonii jest podobna do amerykańskiej.

Polega ona bowiem na zupełnej wolności i wzajemnej konkurencji. Obecnie starają się koła przemysłowe osiągnąć ściślejszą współpracę. Od roku ubiegłego okazuje też rząd większe zainteresowanie organizacją i wzrostem radjofonii. W Madrycie uruchomiły stacje towarzystwa „Union Radio” i „Union de Radioyentes”, wydając własne pismo tygodniowe „Ondas”. W Barcelonie należy stacja do towarzystwa „Asociación Nacional de Radiodifusión” wydającego własny organ tygodniowy „Radio Barcelona”.

### W Portugalii słabe zainteresowanie radjem.

W Portugalii niema własnych stacji nadawczych; można ją zatem nazwać „Krajem bez anten”. Jedynie w Lizbonie znajduje się mała prywatna stacja nadawcza, własność jednego radioamatora, który uruchamia ją raz lub dwa razy tygodniowo, bez właściwego programu. Po za tem są jeszcze dwie prywatne stacje nadawcze w Oporto, o niespełna 100 watach.

### Bez radja trudno przelecieć Atlantyk.

Uczestnik ostatniego lotu przez Atlantyk kpt. Fitzmaurice w wywiadzie, udzielnym „New-York Times”, wyraził się, iż podczas przelotu najbardziej dawało się odczuć brak łączności radjowej. Orientowanie się nawet w dzień nad Atlantykiem jest bardzo trudne i łatwo można pomylić kierunek lotu. W nocy zaś lot jest bez porównania trudniejszy, niż w dzień. Posiadając dobrą aparaturę nadawczą i odbiorczą na samolocie można z łatwością, przy pomocy pomiarów goniometrycznych, określać oddalenie od stacji nadawczej. W ten sposób pilot łatwo może się zorientować, gdzie się w danym momencie znajduje.



# EXPRESS HANDLOWY

„Kurjer Łódzki”.

Środa, 9 maja 1928 r.

„Kurjer Łódzki”.

## ZAGRANICZNE KAPITAŁY.

**Kapitalizacja koniecznym warunkiem rozwoju przemysłowego. Zniszczenie kapitałów w Polsce. Miraże potoku złota amerykańskiego. Pod gwarancją kapitalistycznej finansjery.**

ex) P. Stanisław Grabski, profesor uniwersytetu we Lwowie, pod tym tytułem pisze:

„Niezbędnym warunkiem rozwoju przemysłowego kraju jest nagromadzenie się w nim kapitałów.

Wojna światowa, a potem wojna polsko - bolszewicka, zmniejszyła ogromnie ilość posiadanych przez ludność Polski kapitałów. Zniszczyła ona dużo zabudowań i inwentarzy gospodarczych po wsiach, szczególnie należących do folwarków, dużo urządzeń fabrycznych. Wprawdzie znaczna część folwarków i fabryk została odbudowana stosunkowo tanio przy pomocy kredytów markowych. Ale koszty tej odbudowy zapłaciли właściciele zdeprecjonowanych przez dewaluację rubla, korony i marki sum hipotecznych, akcji, obligacji oraz banknotów. Przedwojenne zasoby pieniężne naszego społeczeństwa spadły niemal do zera.

Ratunkiem naszym w czasie inflacji było tylko to, że spadek marki stwarzał premie eksportową dla naszego przemysłu i zapewniał w ten sposób Polsce czynny bilans handlowy.

Niezbędne dla wprowadzenia złotego i oparcia Banku Polskiego o własny kapitał narodowy sumy pieniędzy dała krajowi naszemu paroletnia przewyżka wywozu nad wwozem.

Złoty, posiadający należyte pokrycie w kruszcach szlachetnych, stworzył należyty podstawę do gromadzenia oszczędności społeczeństwa.

Złe jednak przyzwyczajenia z czasów inflacji oraz interesy liczących kredytowych i handlowych przedsiębiorstw, które bez dostatecznego kapitału osiągały jednak niemałe zyski na spekulacji na ciągłej zwwyżce cen, pozwoliły zorientować się wówczas ogółowi ludności, że zdrowa waluta jest dźwignią gospodarczego postępu, tylko wtedy, gdy pieniąż jest szanowany, oszczędzany i kapitalizowany, a wszelka rozrzutność rujnuje tem bardziej, im lepszy pieniąż jest rozrzucany.

Więc zamiast, by ustalenie waluty przez wprowadzenie złotego przywróciło oszczędność, która oczywiście niemożliwą była w czasie spadającego niestannie kursu marki, zaczęło się gromadzić wyjeżdżanie zagranicę, masowe zapotrzebowanie towarów zagranicznych, bez których poprzednio doskonale się obywalimy, wraz z tem zaś coraz większe zapotrzebowanie kredytów, szczególnie ze strony firm handlowych i bankowych, nieposiadających dostatecznego kapitału. Jedynym, prawdziwym dla firm tych ratunkiem było fuzjonowanie się. Nie chciały one o tem jednak nawet słyszeć. Natomiast wszystkie „sfery gospodarcze” naciskały coraz silniej na rząd o sanacyjne kredyty, upusty podatkowe.

Ta powszechna rozrzutność i powszechne domaganie się od państwa kredytów, spowodowały coraz silniejszy deficyt bilansu handlowego oraz wypuszczanie w coraz większych ilościach not państwowych i bilonu.

Gdy do tego dołączyły się nieurodzaj i wojna ekonomiczna z Niemcami, kurs złotego w drugiej połowie 1925 roku załamał się.

Restrykcje wszakże przywozowe, wprowadzone swego czasu, dały już z początkiem 1926 r. poprawę bilansu handlowego. A zniesienie mnożnej przez gabinet koalicyjny, położyło kres lekceważeniu pieniądza, zmuszając ogół konsumentów do silniejszej obrony ich dochodów pieniężnych. Wreszcie strajk węglowy w Anglii podniósł znakomicie nasz eksport. Mieliśmy w 1925 roku okres pomyślnego bilansu handlowego. Kapitały zaczęły się znowu nagromadzać!

A ciężkie doświadczenia kryzysu finansowego z 1925 r., odczyły przedsiębiorstwa nasze od nadużywania kredytu. Żądanie kredytów zmniejszyło się, rosły zaś oszczędności. Stopa procentowa malała.

Po ustaniu jednak angielskiego strajku węglowego zaczął się znów w r. 1927 okres deficytowego bilansu handlowego.

Kierujące życiem gospodarczym kraju, sfery bankowe, a wraz z nimi kierujące polityką ekonomiczną państwa, koła polityczne rzuciły hasło: tylko wielkie pożyczki zagraniczne dadzą Polsce niezbędny dla jej postępu ekonomicznego kapitał.

Zaczęło się sugestjonowanie społeczeństwa polskiego mirażem potoków złota amerykańskiego, przyplwającego do naszego przemysłu, handlu i rolnictwa.

Wprawdzie ekspedycja prof. Krzyżanowskiego i dyr. Młynarskiego po owo złoto do Stanów Zjednoczonych wykazała, że międzynarodowy kapitał chętnie gotów jest objąć gwarancje nad naszą walutą, a zarazem kierowniczą kontrolę nad naszym systemem kredytowym, w szczególności nad Bankiem Polskim, że gotów nawet wspomagać nasze inwestycje rolnicze, by zwiększyć siłę nabywczą mas ludności wiejskiej i rozszerzyć rynek zbytu w Polsce dla zachodniego przemysłu, ale nie okazuje ochoty do zasilania sobą naszych wytwórczych sił przemysłowych.

I było to zgóry do przewidzenia.

Na kilka miesięcy przed zawarciem pożyczki amerykańskiej przestrzegałem, mówiąc o bankach emisyjnych w części IV wydanego przez się podręcznika ekonomicznej: „nie wolno się nam ludzić; jeśliby kapitał angielski, nie mówiąc o niemieckim, uzyskał jakikolwiek wpływ na Bank Polski, użyje on go całkowicie po to, by opóźnić rozwój naszego przemysłu”.

Ale chciano się ludzić!

Więc skonstruowano nowy termin: „pożyczka kluczowa”.

Jest to naprawdę nowy termin. Daje

### Pożyczka dla Łodzi utknęła na martwym punkcie.

*Kiedy zostaną wznowione rokowania?*

ex) Jak już w swoim czasie pierwsi donosiliśmy, pożyczka dla m. Łodzi uległa odroczeniu wskutek interwencji doradcy finansowego Polski p. Deveya.

Jako uzupełnienie tej wiadomości podkreślić należy krające w sferach międzynarodowych Warszawy informacje, iż rokowania o pożyczce 5 milionów dolarów, prowadzone od dłuższego czasu przez Magistrat m. Łodzi z grupą angielską, składającą się z towarzystwa „Prudential”, Banku Anglo-Polskiego i British Over-

seas Bank (ostatni za pośrednictwem „Prudential”), które — jak już pisaliśmy — utknęły na martwym punkcie wskutek sprzeciwu p. Deveya, mają być wznowione dopiero wtedy, kiedy Magistrat Łódzki zmieni użytkownika pożyczki — zgodnie ze wskazaniami władz nadzorczych i poglądami p. Deveya.

Jak z powyższego widać pożyczka dla naszego miasta jest jeszcze, iak narazie przynajmniej — dość odległa.

Ale też nigdzie bodaj na zachodzie nie załatwia się tak, jak u nas spraw ekonomicznych gładkim frazesem.

Niestety jednak realne życie społeczno - gospodarcze jest na dźwięk frazesów niewrażliwe.

Zeszłoroczna pożyczka amerykańska jest naprawdę „kluczową”, ale tylko w tym sensie, iż otworzyła naocześnie drzwi wpływom międzynarodowego kapitału na naszą politykę walutową, kredytową, a nawet budżetową.

Ale nie otworzyła bynajmniej owych skarbców amerykańskich, z których miały przyplwać zasilające nasz rozwój przemysłowy kapitały.

Dotychczas obce kapitały przychoǳą do naszego przemysłu tylko po to, aby wykupywać tanio akcje naszych fabryk. Jeszcze chętniej wykupuje obcy kapitał akcje naszych banków, uzależnia od siebie nasze towarzystwa ubezpieczeniowe, ale nie buduje nowych fabryk.

Bo żadnem najrzeczniejszym frazesami nie skłoni się kapitał zagraniczny do lokowania się w inwestycjach przemysłowych obcego kraju gdy nie ma on w tem interesu.

A dziś kapitał międzynarodowy jest zainteresowany raczej w powstrzymaniu, nie zaś przyspieszeniu emancypacji przemysłowej krajów przeważnie rolniczych.

By kapitały zagraniczne zaczęły przyplwać do naszego przemysłu, nie dla wykupywania istniejących już przedsiębiorstw z rąk polskich, lecz dla zakładania nowych fabryk czy choćby rozszerzenia dotychczasowych zbytu szczupłych u nas urządzeń fabrycznych — na to trzeba przede wszystkim własnym wysiłkiem stworzyć warunki należytego postępu przemysłowego w Polsce.

większe wrażenie na giełdzie zbożowej, że ze strony prywatnej nie słyszano dotychczas większych skarg na stan zasiewów. Zdaje się, że sprawozdawcy stali pod wrażeniem szczególnie niekorzystnych warunków atmosferycznych ostatnich dni marca, gdyż prywatne komunikaty z drugiej połowy kwietnia donoszą o znacznej poprawie i lepszym stanie zasiewów, aniżeli wynikało to z danych urzędowych. Pogoda w czasie świąt Wielkanocnych zapewne częściowo wyrównała szkody. Mimo to jednak berliński rynek zbożowy zareagował wyraźnie na te wiadomości, a to tem silniej, że równocześnie nadeszły również niekorzystne

### Stan zasiewów w Niemczech.

ex) W ostatnich dniach ogłoszono urzędowe sprawozdanie o stanie zasiewów Rzeszy Niemieckiej. Cyfry oceny najważniejszych zbóż według systemu 5-stopniowego przedstawiają się w porównaniu z latami poprzednimi następująco:

kwiecień	pszenica	orkisz	żyto	jęczmień
1928	3,2	2,6	3,3	3,3
1927	2,5	2,6	2,8	2,6
1926	2,8	2,6	2,8	2,7
1925	2,6	2,7	2,5	2,6

Stan pszenicy jest więc o 0,7 punktów a żyta o 0,5 punktów gorszy niż w roku poprzednim. Sprawozdanie wywołało tem

### Rynek bawełniany w Łodzi.

ex) Na łódzkim rynku wyrobów bawełnianych w ciągu tygodnia ubiegłego nie notowano żadnego prawie ruchu. Jakkolwiek przypuszczano ogólnie, że obecnie ładne pogody wpłyną na zwiększenie się zapotrzebowania, to jednak, iak narazie nadzieje te zawiodły całkowicie i ponyt nietylko się nie zwiększył, ale skurczył się do minimum. Czemu sobie tłumaczyć obecny zastój — niewiadomo, zasadniczo bowiem już obecnie winny być kupowane towary na sezon zimowy. Wieksość jednak kupców zachowuje stanowisko wyczekujące. Możliwe jest tylko to, że ruch rozpocznie się jeszcze w tygodniu bieżącym, zwykle bowiem kupcy przyjeżdżają począwszy od wtorku każde go tygodnia.

Warunki pokrycia w branży bawełnianej nie uległy zasadniczym zmianom. W dalszym ciągu obowiązuje tutaj pokrycie wyłącznie wekslowe z terminem dochodzącym do 7 względnie 8 miesięcy.

Jakkolwiek włókniarze wszczęli akcje podwyżkowania i ceny surowej bawełny w porównaniu z cenami, które obowiązywały kilka tygodni temu, poszły znacznie w górę, to jednak narazie koniunktura obecna nie zezwoliła na minimalną nawet zmianę cenników. (ah).

### Możliwości handlowe.

ex) W czerwcu i lipcu r. b. odbęda się następujące przetargi, ogłoszone przez Dyrekcję Kolei Wschodniej Chińskiej w Charbinie:

1. VI. na dostawę 116 sztuk dużych i małych kotłów oraz większej ilości radiatorów i części do instalacji centralnego ogrzewania.

25. VI. na dostawę papieru ilustracyjnego do robót introligatorskich i t. p.

29. VI. na dostawę materiałów do elektrycznego spawania.

4. VII. na dostawę 1550 ton metr. żelaza żelwnego oraz 265 ton ferrosilicjum.

Warunki techniczne dostaw oraz bliższe szczegóły, dotyczące przetargów powyższych są do przejrzenia w P. I. F. Dzięki staraniom korespondenta instytutu w Charbinie p. Lewickiego, tamtejszy „Dalnie Wostocznyj Bank” obniżył stawkę procentową, pobieraną za listy gwarancyjne zabezpieczone weksłami z 3 proc. do 2 proc., przyczem zgodził się również, aby weksle składane były przez firmy do banków polskich.

Firma amerykańska pragnie importować z Polski łączniki do rur gazowych w większych ilościach.

Firma litewska interesuje się polskimi materiałami budowlanymi.

Firma francuska pragnie nabyć cebule konserwowa i nasiona gorczycy do wyrobu musztardy.

Firmy produkujące kazeinę zechcą zgłosić swoją produkcję do P. I. E. z podaniem ilości, terminów, dostawy i ceny.

Firmy, które zajmują się lub chciałyby się zająć eksportem jelit wszelkiego rodzaju, zechcą zgłosić swa gotowość piśmiennie do P. I. E. z podaniem gatunku ilości i cen lokalnych.

Bliższych informacji w sprawach powyższych udziela P. I. E.

wiadomości z Ameryki Północnej. Ceny berlińskie zwykowały gwałtownie, szczególnie w odniesieniu do pszenicy, podczas gdy zwyczajka cen zbóż nastawnych i obroty niemi były mniejsze. Na ożywienie rynku żytniego wpłynęły także wzrastające zakupy ze strony polskiej, przyczem ofiarowano bardzo wysokie ceny.

## Z Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi.

## Upadłość firmy „Maurycy Przygórski”.

ex) W dniu wczorajszym Sąd Okręgowy w Łodzi w Wydziale Handlowym pod przewodnictwem sędziego Hertzberga rozpatrywał na posiedzeniu podanie pełnomocnika firmy „Maurycy Przygórski” w przedmiocie ogłoszenia jej upadłości. — W podaniu tem pełnomocnik wyjaśnił, że firma ta, znajdująca się przy ulicy Pomorskiej 73, posiadająca skład towarowy przy ulicy Piotrkowskiej 49, znalazła się w stanie niewypłacalności. Przyczynami tego stanu są: kryzys gospodarczy, jaki przeżywał kraj w roku 1924 i 1925 i który podważył egzystencję wielu poważnych przedsiębiorstw. Do zachwiania się sytuacji materialnej firmy przyczyniły się nadto: utracenie kredytu Banku Gospodarstwa Krajowego, które zmusiło firmę do korzystania z drogiego kredytu prywatnego, zgubnego dla przedsiębiorstw, poza tem bardzo ujemnie odbiły się osobiste ciężkie przejścia rodzinne właściciela przedsiębiorstwa, a nadto do reszty zrujnowały przedsiębiorstwo wysokie świadczenia spofeczne oraz niezmiernie wygórowane opodatkowanie. Wobec tego, że dalsze zaciąganie drogiej pożyczki prywatnych w celu spłacenia starych długów i podatków nie doprowadziłoby do celu, lecz zrujnowałyby przedsiębiorstwo i powiększyłyby niedobór, przeto firma zmuszona jest zwrócić się do sądu z prośbą o ogłoszenie upadłości. Aktywa firmy wynoszą 389.344 zł. 55 gr., podczas gdy pasywa — 447.429 zł. 20 groszy.

Sąd postanowił ogłosić upadłość firmy „Maurycy Przygórski” i jej właścicielowi Moszkowi Przygórskiemu, wyznaczając chwilę otwarcia upadłości na dzień 2 maja 1928 roku tymczasowo, mianując sędzią komisarzem sędziego handlowego — Bronisława Zosińskiego, a kuratorem adwokata Piotra Kona.

Następnie sąd rozpatrywał podanie firmy „Widzewska Manufaktura Spółka Akcyjna” w przedmiocie ogłoszenia firmie Menachem Bornsztajn przy ulicy Piotrkowskiej 48 upadłości. W podaniu swem

petentka wyjaśniła, że firma M. Bornsztajn dłużna jest z rachunków otwartych dolarów 1728,19, a nadto wystawiła weksle na 50.000 zł., których nie reguluje. Od pewnego czasu ze składu firmy Menachem Bornsztajn masowo i potajemnie wywożone są zapasy towarów, a oprócz tego firma uprawia machinacje niefelicujące z godnością kupiecką, nie prowadzi żadnych ksiąg handlowych.

Właściciel firmy od września 1927 roku przebywa zagranicą, przyczem miejsce jego pobytu jest nieznane, a kierownik firmy Aron Bornsztajn ukrywa się. — Z tych względów „Widzewska Manufaktura” domaga się zastosowania przymusu osobistego względem kierownika firmy. — Sąd uwzględnił podanie i postanowił ogłosić upadłość firmie „Menachem Bornsztajn” i osobście Menachemowi Bornsztajnowi oznaczyć chwilę otwarcia upadłości na dzień 30 kwietnia 1928 roku, tymczasowo mianować sędzią-komisarzem sędziego handlowego Oskara Grossa, a kuratorem adw. Boleśława Jasińskiego. Sąd natomiast nie uwzględnił podania firmy „Widzewska Manufaktura” w części żądania osadzenia kierownika upadłej firmy w areszcie dla dłużników, ponieważ firma nie zasięgając w tym względzie fachowej porady prawnej zgłosiła żądanie niezgodne z przepisami kodeksu handlowego.

W sprawie upadłości Mojżesza Bornsztajna pełnomocnik upadłego adwokata Arno - Aleksander Dalig zwrócił się do sądu z prośbą o przedłużenie upadłemu listu gwarantowanego, ponieważ przebywanie upadłego na wolności niczem nie może zaszkodzić interesom masy upadłości i wierzycielom, a niema żadnych danych uzasadniających konieczność osadzenia upadłego w areszcie dla dłużników. Sąd uwzględnił podanie i udzielił upadłemu listu gwarantowanego na przeciąg czasu do 7 czerwca 1928 roku.

## Eksport towarów włókienniczych z Łodzi.

ex) Na podstawie danych, uzyskanych w Związku Eksportowym Przemysłu Włókienniczego w Łodzi, eksport towarów włókienniczych z Łodzi w miesiącu kwietniu b. r. przedstawiał się następująco: wywieziono towarów bawełnianych białych 9.233 kg. na ogólną sumę złotych 173.907,00, towarów bawełnianych kolorowych 175.502 kg. na ogólną sumę zł. 1.802.840,00, towarów półwełnianych 20.021 kg. na ogólną sumę zł. 235.835,00, przędzy czesankowej kolorowej 29.225 kg. na ogólną sumę zł. 692.843,00, towarów wełnianych 86.763 kg. na ogólną sumę zł. 745.065,00. Ogółem wywieziono 320.744 kg towarów na ogólną sumę zł. 3.650.490,00.

W marcu b. r. wywieziono towarów ogółem 381.299 kg. na łączną sumę zł. 4.316.875,00. Przędzy czesankowej niebarwionej wywieziono z Łodzi w marcu b. r. 328.243 kg. na ogólną sumę zł. 8.894.655. Jak widać z powyższego eksport w kwietniu b. r. w porównaniu z eksportem w marcu b. r. uległ dość poważnemu zmniejszeniu.

Jeżeli chodzi o porównanie z eksportem z m. kwietnia 27 r. to w miesiącu tym wywieziono ogółem 885.104 kg. na łączną sumę zł. 8.497.539,00, co w porównaniu z miesiącem kwietniem b. r. stanowi cyfrę znacznie wyższą. To zmniejszenie się eksportu w kwietniu b. r. tłumaczyć należy w pierwszym rzędzie znacznym spadkiem wywozu naszych towarów do Rumunii, co zresztą charakteryzują najdobit-

niej cyfry następujące: w kwietniu 1927 r. do Rumunii wywieziono z Łodzi towarów na łączną sumę zł. 6.466.738,00, w kwietniu zaś b. r. eksport do Rumunii wyniósł jedynie zł. 872.295,00. Jak widać z powyższego eksport tylko do tego kraju zmniejszył się o zł. 5.594.443,00. Ogólny zaś eksport towarów w miesiącu kwietniu b. r. w porównaniu z miesiącem kwietniem ub. roku zmniejszył się o 4.847.049. Wobec tego zaś, iż sam eksport do Rumunii zmniejszył się o 5.594.443, stanie się rzeczą jasną, iż eksport do innych krajów w m. kwietniu b. r. w porównaniu z m. kwietniem ub. roku uległ zwiększeniu.

## Losowanie i zniszczenie umorzonych listów zastawnych P.B.R.

ex) Dnia 30-go kwietnia w Państwowym Banku Rolnym odbyło się sprawdzenie i zniszczenie drogi spaleni listów zastawnych, umorzonych za okres ubiegły przez losowanie, wykup na giełdzie lub złożonych na przedterminową spłatę pożyczek oraz kuponów zrealizowanych.

Następnego dnia odbyło się losowanie 8-proc. listów zastawnych Państwowego Banku Rolnego na ogólną sumę 490,544 złote. Należność za wylosowane listy w pełnej nominalnej wartości (100 za 100) wypłacać będzie bank, poczynając od dn. 1 lipca r. b.

## NOTOWANIA ZŁOTEGO POLSKIEGO w dniu 8 maja 1928 roku.

London za 1 funt szterl. 43.50. Za 100 złotych: Godz. 9-ta — 58.17 i pół, godz. 12-ta — 58.15. Berlin 46.57 i pół — 46.97 i pół. Wypłaty telegraficzne na Warszawę i Poznań 46.72 i pół — 46.97 i pół. Katowice 46.80—47. Wiedeń czeki 79.52 — 79.80. Praga 378.32 i pół.

## Z GIEŁDY ŁÓDZKIEJ.

Na wczorajszym zebraniu giełdy łódzkiej zawarto następujące transakcje:

Dolary 8.90  
Flektrownia Dąbrowiecka 77.00  
Obroty średnie. Tendencja dla akcyj mocniejsza, w poszukiwaniu 4 i pół i 5-proc. listy zastawne miasta Łodzi złotowe i 4 i pół proc. listy ziemskie. (ah)

## GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 8 maja (Pat.)

Notowania oficjalne.

Gotówka:

Dolary 8.90

Czeki:

Belgia 124.51

Holandja 359.70

London 43.51

N. York 8.90

Paryż 35.10

Praga 26.41 i pół

Szwajcaria 171.82

Wiedeń 125.44

Włochy 47.—

Kopenhaga 239.25

## PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE.

Dolarówka 81.—, 80.—  
Pożyczka dolarowa 85.75  
5-proc. pożyczka konwersyjna 67.—  
5-proc. pożyczka konw. kol. 62.—  
8-proc. listy zastawne B-ku Gosp. Kr. 94.—  
8-proc. listy zastawne Banku Rolnego 94.—  
8-proc. Banku Komunalnego Serja III 93.—  
4 i pół proc. listy zastawne ziemskie zł. 55.35, 55.75  
8-proc. listy zastawne m. Warszawy zł. 78.25, 78.75  
5-proc. listy zastawne m. Warszawy zł. 60.25, 60.75  
4 i pół proc. listy zastawne m. Warszawy zł. 56.50, 56.75  
10-proc. listy zastawne m. Radomia 82.—, 82.50  
8-proc. listy zastawne m. Piotrkowa 76.50  
5-proc. listy zastawne m. Piotrkowa 53.—

## AKCJE.

Notowano w złotych.  
Bank Dyskontowy 133.—  
Bank Handlowy 117.—  
Bank Małopolski 26.50  
Bank Polski 165.—, 167.—  
Bank Przem. Lwów 105.—  
Bank Zachodni 37.—  
Bank Zarobkowy 86.50, 87.— Bez kuponów.  
Sila i Światło 126.—  
Förley 56.50, 57.—  
Cukier 77.—  
Węgiel 95.—, 95.50  
Nobel 38.—  
Lilpop 44.—  
Drogi Żelazne Dojazdowe 25.—  
Modrzejów 50.25, 50.50  
Ostrowieckie Serja B. 122.—, 124.—  
Parowozy 45.50  
Pocisk 12.—  
Rudzi 57.50, 58.—  
Starachowice 64.75, 65.50, 65.—  
Syndykat 11.10  
Zawiercie 33.50, 33.25, 33.50  
Haberbusch 200.—  
Spirytus 39.—

## GIEŁDA PARYSKA.

Paryż, 8 maja (PAT).

Notowania końcowe.  
London 124,02 N. Jork 25,412  
Belgia 355,00 Hiszpanja 423,50  
Włochy 133,75 Szwajcaria 489,75  
Danja 681,75 Praga 75,40

## GIEŁDA LONDYŃSKA.

London, 8 maja (PAT).

Notowania końcowe.  
New-Jork 4,88,03 Holandia 12,09,87  
Francja 124,02 Belgja 34,948  
Włochy 92,62 Niemcy 30,401  
Szwajcaria 25,322 Danja 18,192  
Szwecja 18,192 Norwegja 18,237  
Praga 164,75 Helsingfors 194,00  
Wiedeń 81,68 Warszawa 48,61

## GIEŁDA GDAŃSKA.

Gdańsk, 8 maja (PAT).

Zamknięcie notowań końcowych w gdańskich.  
100 złotych polskich 57,40—57,54  
Telegraficzna wypłata:  
na Berlin 122,517—122,828  
na Warszawę 57,40—  
czek na Londyn

## Ceny na targach łódzkich.

W dniu wczorajszym ceny artykułów spożywczych na rynkach łódzkich kształtowały się następująco:

Nabiał: kilogram masła śmietankowego 7,40 do 7,50; kg. masła osekowego 5,80 — 6,00 do 6 i pół zł.; kg. masła solonego do smażenia od 5 i pół zł. do 5,80; mendel jaj koszykowych od 2,20 do 2 i pół zł.; mendel jaj skrzykowych od 2,10 do 2,30; kg. sera 1,20 do 1,40; kg. twarogu od 90 gr. do 1,20; litr śmietany słodkiej 1,90 do 2,30; litr śmietany kwaśnej (zbieranej) od 2,40 do 2 i pół zł.; litr mleka słodkiego do 45 groszy.  
Drób: kura 5 — 7 do 9 zł.; kurczak 3 i pół do 5 zł.; kaczką 5 do 8 zł.; geś 10 do 14 zł.; indyk od 15 do 18 zł.

Ziemniaki: kg. ziemniaków 15 do 18 groszy; kg. buraków 18 do 23 groszy; kg. marchwi 22 do 25 gr.; ziemniaki w hurcie (cena za 100 kg. korzec) ziemniaki od 14 do 15 i pół zł.; buraki 15 do 19 zł.; marchew od 18 do 22 zł.

Ogrodowizna: kg. grochu od 80 gr. do 1 i pół zł.; kg. fasoli 90 gr. do 1,20; kg. bobu 80 do 95 gr. główka kapusty zwykłej od 50 do 80 gr.; główka kapusty włoskiej 70 gr. do 1 zł.; kg. cebuli od 70 do 80 gr.; pecek salaty 30 do 35 gr.; pecek rzodkiewek od 20 do 30 gr.; pecek włoszczyzny 20 do 25 gr.; kg. szpinaku 3 i pół do 4 zł. Ozorki inspektowe sprzedawano w cenie od 1 i pół do 3 złotych.

Owoce: kg. jabłek kompotowych 2 do 2 i pół zł.; kg. jabłek do jedzenia od 3 do 4 zł.; kg. suszonych grzybków od 18 do 22 zł.; sznurczek suszonych grzybków sprzedawano w cenie 2 do 3 złotych.

Ruch na rynkach duży.

## RUCH WYDAWNICZY.

## „PRZEGLĄD GOSPODARCZY”.

Wyszedł z druku zeszyt 9 „Przeglądu Gospodarczego” z dnia 1 b. m., zawierający następującą treść:

„O rzeczową dyskusję” — E. R.; „W sprawie badania koniunktury” — Adam Gostomski; „Bilans handlowy przemysłu chemicznego za r. 1927” — Adam Barszczyński; „Handel zagraniczny Polski w 1927 r.” — B. Rzepecki; „Ubezpieczenia społeczne w Niemczech” — b.; „Zatarg o płace w Zagłębiu Ruhry” — J. Bolesta; „Przegląd ogólny” — K. M.;

Po za tem zeszyt zawiera: Kronikę krajową i zagraniczną, Rynek pieniężny, Rynki towarowe i Statystykę.

Zeszyt obejmuje również Sprawozdanie Centralnego Związku Polskiego Przemysłu Górniczego i Handlu i Finansów, z działalności w r. 1927, tem kilka sztuk, ale mylnie miast mniema-

Pamiętnik zjazdu przedstawicieli sejmików powiatowych.

W „Bibliotece samorządu” ukazał się „Pamiętnik zjazdu przedstawicieli sejmików powiatowych w r. 1927”.

Na treść wydawnictwa złożony się materiały, obrazujące organizację dorocznego zjazdu sejmików powiatowych, obszernie streszczenie obrad zebrań ogólnych oraz w sekcjach zjazdu, uchwały zjazdu, nadto zaś wygłoszone referaty.

Pamiętnik zawiera sprawozdanie z obrad nad następującymi kwestjami: 1) sprawozdanie z działalności Rady Zjazdów Samorządu Ziemskiego 2) działalność samorządu w r. 1925; 3) planowość w gospodarce samorządu powiatowego, 4) ustawy o ustroju samorządu, 5) opieka społeczna w samorządzie powiatowym, 6) ubezpieczenie emerytalne pracowników samorządowych.

Z wygłoszonych na zjeździe referatów w „Pamiętniku” zamieszczone zostały następujące:

1. W. Gajewskiego — Przegląd działalności samorządu powiatowego w r. 1925.

2. J. Beka — Główne wytyczne planowości w gospodarce powiatowych związków samorządowych.

3. J. Zdanowskiego — Stan prac nad ustawami samorządowymi.

Nadto w „Pamiętniku” zamieszczona została praca p. t. „Wyniki ankiety o zamkniętych zakładach opieki społecznej w samorządzie powiatowym”.

Pragnącym zaznajomić się z całością prac, podejmowanych przez samorząd powiatowy „Pamiętnik” dostarczyć może obfitego i rzetelnego materiału informacyjnego.

Nakład Biura Zjazdów Samorządu Ziemskiego, Warszawa, pl. Napoleona 7, stron 170. Spłód etf. wny tamże.

## Zakład Optyczno-Chirurgiczny

Z DZIAŁAMI: fizycznym, chemicznym, fotograficznym, ortopedycznym i pracownia przesrocy dla szkół i pogadanek

## KAZIMIERZ ROSZAK

w ŁODZI, ul. Pr. Narutowicza N. 1. (Dzielnia) Telefonu Nr. 21-18

Firma egzystuje od 1886 roku.

poleca w wielkim wyborze: różnorodne szkła optyczne, między innymi szkła „PUNKTAL” C. ZEISSA szkła cylindryczne, skombinowane, krzyżowe; oprawy do okular i binokli w najróżnorodniejszych fasonach, lornetki teatralne i polowe, lorniony, szkła powiększające i t. p. Duży wybór szkła chemicznego dla laboratoriów fabrycznych, szkolnych i t. p.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna.

### Co dziś usłyszymy z głośnicy radjo-aparatu?

#### Program warszawskiej stacji nadawczej.

Środa, 9-go maja.  
 Warszawa, 1111 m. — 12.00 Sygnał czasu, hejda! z wieży Mariackiej w Krakowie, komunikat lotniczo-meteorologiczny oraz nad program; 15.00 Komunikaty: meteorologiczny, gospodarczy, samo rządowy oraz nad program; 15.20 Przerwa; 16.00 Odczyt p. t. „O reformie szkoły powszechnej w Wiedniu (z cyklu odczytów organ. przez Min. W. R. i O. P.) wygłosił prof. Stanisław Bazylski; 16.25 Nad program i komunikaty; 16.40 „Skrzynka pocztowa”, korespondencje bieżąca omówi dr. Marjan Stępowski; 17.05 Przerwa; 17.20 Odczyt Ministerstwa Kolei; 17.45 Audycja dla dzieci. Transmisja z Krakowa; 18.15 Koncert w wykonaniu orkiestry P. R. pod dyr. Józefa Ozmińskiego. Odbicie wjeźny w muzyce; 18.55 Przerwa; 19.05 Komunikat rolniczy; 19.15 Rozmaitości; 19.35 Odczyt p. t. „Z biegiem polskich rzek—Jarem Dniestrowym”, wygłosił dr. M. Orłowicz; 20.00 Przerwa; 20.30 Koncert orkiestry detel pod dyr. Al. Sielskiego; W przerwie biuletyn „Messenger Polonais” w języku francuskim; 22.00 Sygnał czasu, komunikat lotniczo-meteorologiczny; 22.05 Komunikaty P. A. T.; 22.20 Komunikaty: policyjny, sportowy oraz nad program.  
 Rzym, 447,8 m. — 17.30 Koncert. 20.45 Koncert. Wiedeń, 517,2 m. — 11.00 Poranek muzyczny; 16.10 Program dla młodzieży; 20.30 Słuchowisko: „Judyta i Holofernes”, groteska w 1 akcie Johanna Nestroja. Koncert muzyki popularnej.  
 Berlin, 484, m. — 15.30 Program dla pań; 17.00

Koncert; 19.00 Wstęp do następnej audycji; 19.30 Transmisja z opery państwowej „Trubadur” opera w 4 aktach Verdiego. Następnie wieczór cygański przy udziale kapeli Emila Roosa.



#### TEATR MIEJSKI

Ostatnie występy Józefa Węgrzyna w znakomitej kreacji Don Juana w wspaniałym dramacie fantastycznym Zorilli „Don Juan Tenorio” odbędzie się dziś, jutro oraz w piątek wieczorem.

#### PREMIERA „MALGORZATA Z NAWARRY” Z JADWIGĄ SMOSARSKĄ.

Przygotowując się do wystawienia wielkiego widowiska literacko-teatralnego, jakim będą Zermoskiego „Dzieje Grzechu” w układzie L. Schillera i W. Horzycy (przewidziane na początek czerwca), — wystawia tymczasem Teatr Miejski wesołą, pogodną, pełną sentymentu komedię paręską pióra węgierskiego artysty W. Fodora p. t. „Malgorzata z Nawarry” (tłacz.: „Czerwony fotel”).

Sensacja i niewątpliwie duża atrakcją sobotniej premiery będzie udział w niej popularnej artystki filmowej p. Jadwigi Smosarskiej, która w roli głównej

wneł bohaterki komedii świeciła już triumfy na wszystkich scenach polskich od Warszawy do Włocławka.

Reżyseruje „Malgorzata” Wł. Ziembliński, który jednocześnie odegra główną rolę arystokraty premiera. Dalej ważniejsze role męskie grają: Konstanty Tatarski i L. Krzemieński; kobiece W. Jakubowska i W. Niedziałkowska.

Kasa zamawiań rozpoczęła już sprzedaż biletów na 2 pierwsze przedstawienia „Nawarry”.

#### TEATR KAMERALNY.

gra do piątku wieczorem włącznie wesołą, kapitalnie graną komedię Stefana Kiedrzyńskiego „Powrót do grzechu”.

W sobotę premiera zabawnej krótkowzrostli Hennequina i Vebera „Codziennik o 5-cj”

#### TEATR POPULARNY.

Codziennie o godz. 8.20 wieczorem do niedziel włącznie „Kazimierz Wielki i Esterka”. Ceny od 50 gr. do 3 zł. Bilety w kasie teatru od 11 rano do 3 i od 5 do 8 wieczorem oraz w drugiej kasie w kwiaciarni B-ci Dymkowskich, Plac Kościelny 4 od 1 po poł. do 7 wieczorem bez przerwy.

#### „DZWONY KORNEWILSKIE”.

Najbliższą premierą Teatru Popularnego będzie znana opera-komiczna „Dzwony kornewilskie”.

#### TEATR W SALI GEYERA.

W nadchodzącą sobotę i niedzielę ostatnie trzy przedstawienia „Wesołej wdówki”. Bilety w kasie teatru przy ul. Piotrkowskiej 295.

#### TEATR LIT.-ARTYSTYCZNY „GONG”.

Jeszcze tylko przez parę wieczorów grana będzie rewja „Nareszcie wiosna!” z udziałem całego zespołu.

Dzisiaj dwa przedstawienia: o godz. 7.45 i 10-cj wieczorem.

#### JUTRZEJSZY KONCERT 12-LETNIEGO SKRZYPKA BORYSA FELICJANTA.

Jutrzej występ w Filharmonii młodociane go skrzypka Borysa Felicjanta wywołał jak to było do przewidzenia wielkie zainteresowanie w naszym mieście, gdyż istotnie cała prasa zagraniczna oraz moskiewska rozpisała się o tym fenomenalnym skrzypku-wirtuozie i nazywa go nowym „Jaszą Cheffecem”. Przy fortepianie zasiadzie prof. Ludwik Urstein. Początek koncertu o godz. 8.30 wieczorem.

#### CIESZCIE SIĘ DZIECI.

W nadchodzącą niedzielę, dnia 13 maja, odbędzie się w sali Filharmonii o godz. 4-cj po południu wielkie przedstawienie dla dzieci. Będzie to występ warszawskiego teatru dla dzieci i odegrane będą cztery następujące komedijki: „Zabi król”, „Panienki szatańskie”, „Wesoły Rinaldo-Rinaldini”, „Pan doktor Pigułeczka ma głos” oraz na zakończenie „Czego jeszcze grzeszne dzieci nie widziały”. Jest to wiązanka składająca się z 10-ciu najpiękniejszych tańców układu baletmistrza Konrada Ostrowskiego. W występie tym udział biorą 9-cioletnia fenomenalna artystka-tancerka Milusia Lazarówna, 8-mioletnia Zosia Szuberli oraz Fenia Getardi. Nasi miłośnicy będą więc mieli w niedzielę nieładną uciechę. Bilety od 1 zł. do 3 zł. 50 gr. już sprzedaje kasa Filharmonii.

## GŁUCHAWI

Niosę Wam pomoc nawet w b. ciężkich wypadkach kapsułką, zrobioną każdemu osobno wedle gips. odlewów, którą się nosi wygodnie w uchu, doskonale słysząc. Wynalazek inż. cierpiącego od młodości na przytępiony słuch. Przez fachowych lekarzy polecane, gdy zawiodła pomoc specjalistów. Inform. bezpłatnie od godz. 9 do 19 STIASNY ŁÓDŹ, Grand-Hotel od dnia 14 do 18.5 włączn. RADOM Hot. Europ. 19 i 20.V LUBLIN hot. Victoria 21 i 22.V WARSZAWA od 24 do 26.V włączn. Hotel Europejski. PŁOCK hot. Warszawski 28 i 29.V Najprzejmiej zapraszam W. Panów specjalistów chorób usz do łaskawego zapoznania się, dla dobra ich pacjentów. Przyjść wieczorem jeśli otrzymam kartę. Hörsapsel G. m. b. H. (Breslau) Wrocław.

### Pończochy i Skarpetki

#### POLECA

w najrozmaitszych gatunkach i kolorach krajowe, zagraniczne i własnego wyrobu po CENACH UMIARKOWANYCH  
**JULIA MACHER**  
 Łódź, Piotrkowska nr. 129.

### Podmajstrzy

do przedsiębiorni welny szewiowej systemu ang. na maszyny skrzydełkowe poszukiwany

przez większe przedsiębiorstwo fabryczne pod Łodzią. Oferty pod „E. L. 48” w Administracji Kurjera Łódzkiego. —

### Centralna lecznica zębów

86 Piotrkowska 86. Tel. 38-27.

:: Plombowanie i wprawianie zębów ::  
**Ceny podług taksy.**  
 Porada bezpłatnie.

### SKZŁO OKIENNE

ornamentowe, surowe, kryształowe, belgijskie i czeskie. Szklenie okien wystawowych do największych rozmiarów, oraz budowli  
**JAN CANDRYK, Piotrkowska 255**  
 i ul. Główna Nr. 11, tel. 59-03.

### SKZŁO OKIENNE

ornamentowe, surowe oraz szklenie budowli po cenach niżej konkurencyjnych —  
**J. Olejniczak, Główna Nr. 14.**  
 UWAGA: Szklono inspektowe w wielkim wyborze.

Syndyk tymczasowy upadłości firmy „N. J. Krugold” wzywa wierzycieli tej upadłości, aby zgłosili u niego swe tytuły wierzycielskie oznaczając, że sprawdzanie wierzycielskości odbywać się w Wydziale Handlowym Sądu Okręgowego w Łodzi dnia 2 i 9 czerwca r. b. o godzinie 12-cj w południe.

**Rudolf Planer adwokat**  
 Łódź, ul. Cegielniana Nr. 52.

Poszukuje się doświadczonego majstra farbiarskiego dla przędzy bawełnianej, wełnianej, sztucznej jedwabiu, merceryzacji i blichu. Adres wskaże adm. niniejszego pisma.

### Poszukuję 15 do 20 morgów ziemi ogrodowej

z zabudowaniami, blisko szkoły w okolicach Łodzi.  
 Oferty sub „Ziemia” do Reklamy Polskiej, Łódź, ulica Nawrot 1-a.

### Szwejsowanie

połamanych — wytartych części maszyn gospodarczych — oraz maszyn fabrycznych, samochodowych i rolniczych, na poszekaniu po cenach niskich  
**L. TALER, Główna Nr. 36.**  
 Tel. 50-42.

Uwaga! Wyrób aparatów i palników do spawania oraz reperacja takich.

### KUPIĘ

kocioł parowy kornwalijski o pow. ogrz. 70—80 m<sup>2</sup> ciśnienie 10 atm.  
 Oferty do Biura Ogłoszeń „Par”, Poznań Al. Marcinkowskiego 11 pod nr. 58200.

Poszukuje się celem kupna **jednokonna platformę** używaną w dobrym stanie. Telefon 69-75.

## Urzędnik banku

poszukuje pożyczki długoterminowej w kwocie zł. 2.000. za dobrym procentem. Dobre referencje. Oferty do adm. „Kurjera” sub „Pożyczka”.

### Institut de Beauté

**Anna Rydel,**  
 (Diplômée de l'Université de Beauté Paris)  
 Cegielniana 19, m. 8. tel. 69-92  
 Pielęgnacja skóry i włosów. Specjalne masaż twarzy i ciała. Masażo odżywcze. Usuwanie zmarszczek, brodawek, piegów, wargów i innych defektów cery. Usuwanie włosów elektrolizą. Elektroterapia. Solux. Przejm. od 10-cj do 8-cj wiecz.

### ZAKŁAD LECZNICZY (metody fizyczne) Dr. A. Sztajnerberga

ul. 6-go Sierpnia 3, telef. 4-91. przyjmuje od 10—1 i od 4—7.  
 Leczenie i rozpoznawanie promieniami Roentgena, leczenie dżartermii, lampą kwarcową, Soluxem, gimnastyka ortopedyczna, masażem, elektrycznością, skrzywienia kręgosłupa, choroby nerwowe serca, mięśni, stawów, włosów, skóry etc.

### PROWINCJA.

Tanim kosztem załatwiamy w Warszawie wszelkie sęcienia w sądach urzędach państwowych, komunalnych, instytucjach finansowych etc. Informacje wskażówki w wszelkich sprawach, **Biurowo „Pomoc Prawno-Handlowa”, Warszawa, Nowy-Swiat 28-15.**

### Letnikiem i uzdrowiskom!

komfort i bezpieczeństwo zapewniają tylko najekonomiczniejsze lampy naftowo-żarowe od 100 do 1000 świec dla oświetlenia wnętrznego i zewnętrznego. Szczegółowe informacje i sprzedaż **EDWARD TELATYCKI** Łódź, Piotrkowska Nr. 48, telefon 10-63.

### WSZELKIE ZIOŁA LECZNICZE

również według przepisu Dr. Königa i Ellica poleca APTEKA D-ra Farm. R. Rembickiego w ŁODZI, ul. Andrzejka nr. 28 tel. 49-91. UWAGA: Apteka przyjmuje moze do analizy.

## RABKA willa „Stefanja”

Zakład dla dzieci nerwowych z wadami wymowy (jąkanie, bełkotanie, niemota) oraz dzieci niedorozwiniętych otwarty od 1 maja do 1 października, prowadzony pod fachowym kierownictwem **Dr. A. STĘPOWSKIEJ** specjalistki chorób nerwowych, przyjmuje dzieci od lat 5—18-ty. Zgłoszenia od 1 maja do 1 października. Rabka, willa „Stefanja”. Kąpiele słoneczne, slójd, gimnastyka.

## BANK Przemysłowców Łódzkich

Spółdzielnia z ogr. odp. Rok założenia 1881. ul. Ewangelicka № 15  
 przyjmuje z oprocentowaniem: Wkłady Oszczędnościowe w złotych z wymówieniem i na każde żądanie **Wkłady Oszczędnościowe** w Dolarach i innych walutach obcych — zwrotne w Dolarach i t. p. —  
 Załatwia wszelkie operacje bankowe. Bank Dewizowy.  
 Wynajem kasetek stalowych (Safes).

## Kursy Kroju i Szycia

odznaczony złotym med. na wystawie w Rostowie dyplomowanej uczennicy Paryskiej Akademii, Mistrzyni szachu **A. Kopydtowskiej, Łódź, Piotrkowska 154.** Wyższy i niższy kurs kroju, pasowania, modelowania i bielizniarstwa. Kurs szycia i mierzania. Nauka gruntowna, teoretyczna i praktyczna. Dla pracujących kursy wieczorowe. Uczennice otrzymują świadectwa prywatne lub cechowe. Zapisy w kancelarii kursów od 10—1 i od 6—8 wiecz. — Dla przyszłych mieszkanek przy szkole. — Dla niesamotnych uczennice specjalny kurs przystosowany do użytku domowego za opłatą 10 zł. miesięcznie. Kurs robót ręcznych, haftu maszynowego i modniarstwa.

## „ANGELUS” Wody kolońskie, Wody kwiatowe, Perfum.

Przedstawiciel: **N. Herberg, Łódź, ul. Andrzejka 38. Tel. 1359.**

## Gabinet Kosmetyki Lekarskiej

D-ra **MARJI LEWINSONOWEJ** Cegielniana 6, m. 3 tel. 43-63. Chor. skóry i włosów. Leczenie defektów cery. Specjalne masaż twarzy i ciała. Masażo odżywcze. Usuwanie włosów elektrolizą. Lampa kwarcowa. Elektroterapia. Solux. Godziny przyjęć od 10—7. Dla pań od 2—4. Nowootworzony dział chirurgii estetycznej i dział fizykalnej terapii pod kierownictwem chirurga d-ra Z. Lewinsona, w godz. przyj. od 12 do 2.

# OGŁOSZENIE.

Opierając się na Rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 10 lutego 1926 roku „o regulowaniu cen przetworów zbóż chlebowych, mięsa i jego przetworów oraz odzieży i obuwia przez wyznaczanie cen” (Dz. U. R. P. N. 18 poz. 101), na Rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 31 sierpnia 1926 roku „o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszedniego użytku” (Dz. U. R. P. Nr. 91 poz. 527 art. 8) oraz na uchwałach Magistratu m. Łodzi z dnia 16 kwietnia 1926 roku — niniejszem podaję do wiadomości mieszkańców m. Łodzi co następuje:

Uchwałą Magistratu m. Łodzi Nr. 399 z dn. 8 maja 1928 roku zostały wyznaczone ceny maksymalne (najwyższe).

### Na przetwory zbóż chlebowych za 1 kg. w hurcie. w detalu:

mąka żytnia 65%—77 gr.	mąka żytnia 65% —85 gr.
" " 70%—75 "	" pszenna 60%—88 "
" pszenna 60%—82 "	chleb żytni pytl. 65%—72 5."
	" " 70%—70 "
	" razowy —60 "
	bułki —1.20 "

W myśl zacytowanego Rozporządzenia Rady Ministrów § 7 wyżej wyznaczone ceny maksymalne obowiązują na terenie m. Łodzi od dnia następnego po ogłoszeniu.

Zaznaczam, że zgodnie z §§ 10 i 11 wymienionego Rozporządzenia Rady Ministrów, winni żądania lub pobierania cen wyższych od wyznaczonych lub ujawnienia tych cen w cennikach właściwych przedsiębiorstw handlowych, będą ukarani przez władzę administracyjną I instancji według art. 4 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z d. 31 sierpnia 1926 r. (Dz. U. R. P. Nr. 91—z 1926 roku poz. 527) o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszedniego użytku aresztem do 6-ciu tygodni lub grzywną do 10,000.— złotych, o ile dany czyn nie ulega surowszemu ukaraniu w myśl innych Ustaw Karnych.

Łódź, dnia 9 maja 1928 roku.

Prezydent m. Łodzi.

(--) B. ZIEMIĘCKI.

## Dr. Różaner

Choroby skórne, weneryczne, moczopłciowe. Leczenie sztucznym słońcem górskim. NARUTOWICZA 9 (Dzielnia) tel. 28-93. Przyjmuje od 8-10 i od 5-8. Panie od 3-5. Dla pań oddzielna poczekalnia.

## DR. MED. EKKERT

Kilińskiego 143 przy Głównej choroby weneryczne, skórne i dróg moczowych przyjmuję od godz. 12-1 i od godz. 5 1/2-6.

## Dr. H. GUBICZ

Cegielniana 43 — tel. 41-52. — Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych. Nasświetlanie lampą kwarcową. Dla pań od 3-5 oddzielna poczekalnia. Przyjmuje od godz. 8-10 i 5-8 a.

## Dr. P. BRAUN

Południowa 23 Specjalista Chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych. Leczenie światłem (Lampa kwarcowa) Przyjmuje 9 do 11 od 5-8 wiecz.

## Dr. med. Niewiański

Stenkwilcza 34. Tel. 59-40. Choroby skórne i weneryczne. Nasświetlanie lampą kwarcową. Przyjmuje od 5 do 9 po południu.

## Dr. H. Bergson

Choroby kobiece. Ewangelicka 16. Tel. 10-26. Przyjmuje od 5.30 do 6.30 p. p. posatem w lecznicy Brzeska Nr. 11 od 3 do 4.

## Ogłoszenia drobne.

po 10 groszy za wyraz. Dla poszukujących pracy 5 gr. za wyraz. Najmniejsze ogłoszenie 50 gr.

### Na raty i wychowanie

Stenografię wyuczają listownie najdalej skonałe Instytut Stenograficzny I. — Warszawa, Krośna 26. Czytajcie umiarkowanie „Stenograf Polski”.

### Wynajmowane

Wynajmowana stenotypistka polsko-niemiecka poszukuje zajęcia na godzinny wieczorowo. Oferty do Adm. sub. „3307” 3307

### Wynajmowane

Wynajmowane meble. Łóżka metalowe, otomany, łóżanki ma terace patentowane i miękkie, krzesła gładkie, meble kuchenne, biurkowe, biblioteki, staterki, wiszaki, la, białe saloniki. W dużym wyborze poleca na raty Magazyn Mebli Wł. Romiszewskiego — Piotrkowska 116 i p. front, tel. 2161.

### Wynajmowane

Wynajmowane meble solidnej roboty najtaniej kupuje się w firmie Przędzielnicy, Piotrkowska L. 108. 5361

### Wynajmowane

Wynajmowane mieszkania. Poleca się Edmunda Wasilewskiego przypomina, że ma duży wybór dobrych i modnych materiałów męskich i damskich z fabryk: Leonhardt, Bielek i innych. Piotrkowska Nr. 152, tel. 44-64.

### Wynajmowane

Wynajmowane mieszkania. Poleca się warszawski, pokojem i kuchnią sprzedam zaraz. Radwańska 11. 3135

### Wynajmowane

Wynajmowane mieszkania. Poleca się mieszkanie zaraz wolne do wynajęcia: Wiadomość ul. Kielna Nr. 31, u gospodarza.

### Wynajmowane

Wynajmowane mieszkania. Poleca się nowy Chevrolet do sprzedania. Cegielniana 62. 3315

### Wynajmowane

Wynajmowane mieszkania. Poleca się mieszkanie do sprzedania. Łódź, ul. Kilińskiego L. 86

### Wynajmowane

Wynajmowane mieszkania. Poleca się biory męskie, damskie, obuwie, swetry na wyplatę Piotrkowska 37, III wleścia, I piętro.

### Wynajmowane

Wynajmowane mieszkania. Poleca się wyplatę Firanki na metry, odpasowane ołki tiulowe, etaminowe. Kapy tiulowe, etaminowe Szatory. Roletowe. Narzutki. Poleca Leon Rubaszkin, Kilińskiego 44.

### Wynajmowane

Wynajmowane mieszkania. Poleca się wyplatę Eleganckie damskie płaszcze. Wełniane towary na palta i suknie. Crep-de-chine. Jedwabna popielina. Palta. Mesalina Poleca Leon Rubaszkin, Kilińskiego 44.

### Wynajmowane

Wynajmowane mieszkania. Poleca się wyplatę A. Thommée Nowot 2 poleca w wielkim wyborze: Sukienki małe do komuni jedwabne i etaminowe oraz ubranka dla chłopców, paltocki i t. p.

### Wynajmowane

Wynajmowane mieszkania. Poleca się wyplatę Na raty! Tani! — Najdłuższe terminy! Towary manufaktury, galanteria, obuwie, białe towary, frunki, szapy, koldry, bieliznę męską, damską poleca „Kredyt”. Nawrot 15. Uwaga! 1-sze piętro.

### Wynajmowane

Wynajmowane mieszkania. Poleca się wyplatę Szukając szczęścia wstąpić tylko do Kantoru Loteryjnego B. Weinberg, Piotrkowska 42.

## Posady i prace.

Zachęć. Posady i prace. Zachęć. Posady i prace. Zachęć. Posady i prace.

Zachęć. Posady i prace. Zachęć. Posady i prace. Zachęć. Posady i prace.

Zachęć. Posady i prace. Zachęć. Posady i prace. Zachęć. Posady i prace.

Zachęć. Posady i prace. Zachęć. Posady i prace. Zachęć. Posady i prace.

Zachęć. Posady i prace. Zachęć. Posady i prace. Zachęć. Posady i prace.

Zachęć. Posady i prace. Zachęć. Posady i prace. Zachęć. Posady i prace.

Zachęć. Posady i prace. Zachęć. Posady i prace. Zachęć. Posady i prace.

Zachęć. Posady i prace. Zachęć. Posady i prace. Zachęć. Posady i prace.

Zachęć. Posady i prace. Zachęć. Posady i prace. Zachęć. Posady i prace.

Zachęć. Posady i prace. Zachęć. Posady i prace. Zachęć. Posady i prace.

Zachęć. Posady i prace. Zachęć. Posady i prace. Zachęć. Posady i prace.

Zachęć. Posady i prace. Zachęć. Posady i prace. Zachęć. Posady i prace.

Zachęć. Posady i prace. Zachęć. Posady i prace. Zachęć. Posady i prace.

Zachęć. Posady i prace. Zachęć. Posady i prace. Zachęć. Posady i prace.

Zachęć. Posady i prace. Zachęć. Posady i prace. Zachęć. Posady i prace.

Zachęć. Posady i prace. Zachęć. Posady i prace. Zachęć. Posady i prace.

Zachęć. Posady i prace. Zachęć. Posady i prace. Zachęć. Posady i prace.

Zachęć. Posady i prace. Zachęć. Posady i prace. Zachęć. Posady i prace.

Zachęć. Posady i prace. Zachęć. Posady i prace. Zachęć. Posady i prace.

Zachęć. Posady i prace. Zachęć. Posady i prace. Zachęć. Posady i prace.

Zachęć. Posady i prace. Zachęć. Posady i prace. Zachęć. Posady i prace.

Zachęć. Posady i prace. Zachęć. Posady i prace. Zachęć. Posady i prace.

Zachęć. Posady i prace. Zachęć. Posady i prace. Zachęć. Posady i prace.

Zachęć. Posady i prace. Zachęć. Posady i prace. Zachęć. Posady i prace.

Zachęć. Posady i prace. Zachęć. Posady i prace. Zachęć. Posady i prace.

Zachęć. Posady i prace. Zachęć. Posady i prace. Zachęć. Posady i prace.

Zachęć. Posady i prace. Zachęć. Posady i prace. Zachęć. Posady i prace.

Zachęć. Posady i prace. Zachęć. Posady i prace. Zachęć. Posady i prace.

Zachęć. Posady i prace. Zachęć. Posady i prace. Zachęć. Posady i prace.

Zachęć. Posady i prace. Zachęć. Posady i prace. Zachęć. Posady i prace.

## Poszukiwane.

Pracująca znajoma się dobrze na pranu (jedwabiu, wełny — oraz sztywnej bielizny) poszukuje stałe. Radwańska 9, m. 18. E. Martin. 3315

Pracująca znajoma się dobrze na pranu (jedwabiu, wełny — oraz sztywnej bielizny) poszukuje stałe. Radwańska 9, m. 18. E. Martin. 3315

Pracująca znajoma się dobrze na pranu (jedwabiu, wełny — oraz sztywnej bielizny) poszukuje stałe. Radwańska 9, m. 18. E. Martin. 3315

Pracująca znajoma się dobrze na pranu (jedwabiu, wełny — oraz sztywnej bielizny) poszukuje stałe. Radwańska 9, m. 18. E. Martin. 3315

Pracująca znajoma się dobrze na pranu (jedwabiu, wełny — oraz sztywnej bielizny) poszukuje stałe. Radwańska 9, m. 18. E. Martin. 3315

Pracująca znajoma się dobrze na pranu (jedwabiu, wełny — oraz sztywnej bielizny) poszukuje stałe. Radwańska 9, m. 18. E. Martin. 3315

Pracująca znajoma się dobrze na pranu (jedwabiu, wełny — oraz sztywnej bielizny) poszukuje stałe. Radwańska 9, m. 18. E. Martin. 3315

Pracująca znajoma się dobrze na pranu (jedwabiu, wełny — oraz sztywnej bielizny) poszukuje stałe. Radwańska 9, m. 18. E. Martin. 3315

Pracująca znajoma się dobrze na pranu (jedwabiu, wełny — oraz sztywnej bielizny) poszukuje stałe. Radwańska 9, m. 18. E. Martin. 3315

Pracująca znajoma się dobrze na pranu (jedwabiu, wełny — oraz sztywnej bielizny) poszukuje stałe. Radwańska 9, m. 18. E. Martin. 3315

Pracująca znajoma się dobrze na pranu (jedwabiu, wełny — oraz sztywnej bielizny) poszukuje stałe. Radwańska 9, m. 18. E. Martin. 3315

Pracująca znajoma się dobrze na pranu (jedwabiu, wełny — oraz sztywnej bielizny) poszukuje stałe. Radwańska 9, m. 18. E. Martin. 3315

Pracująca znajoma się dobrze na pranu (jedwabiu, wełny — oraz sztywnej bielizny) poszukuje stałe. Radwańska 9, m. 18. E. Martin. 3315

Pracująca znajoma się dobrze na pranu (jedwabiu, wełny — oraz sztywnej bielizny) poszukuje stałe. Radwańska 9, m. 18. E. Martin. 3315

Pracująca znajoma się dobrze na pranu (jedwabiu, wełny — oraz sztywnej bielizny) poszukuje stałe. Radwańska 9, m. 18. E. Martin. 3315

Pracująca znajoma się dobrze na pranu (jedwabiu, wełny — oraz sztywnej bielizny) poszukuje stałe. Radwańska 9, m. 18. E. Martin. 3315

Pracująca znajoma się dobrze na pranu (jedwabiu, wełny — oraz sztywnej bielizny) poszukuje stałe. Radwańska 9, m. 18. E. Martin. 3315

Pracująca znajoma się dobrze na pranu (jedwabiu, wełny — oraz sztywnej bielizny) poszukuje stałe. Radwańska 9, m. 18. E. Martin. 3315

Pracująca znajoma się dobrze na pranu (jedwabiu, wełny — oraz sztywnej bielizny) poszukuje stałe. Radwańska 9, m. 18. E. Martin. 3315

Pracująca znajoma się dobrze na pranu (jedwabiu, wełny — oraz sztywnej bielizny) poszukuje stałe. Radwańska 9, m. 18. E. Martin. 3315

Pracująca znajoma się dobrze na pranu (jedwabiu, wełny — oraz sztywnej bielizny) poszukuje stałe. Radwańska 9, m. 18. E. Martin. 3315

Pracująca znajoma się dobrze na pranu (jedwabiu, wełny — oraz sztywnej bielizny) poszukuje stałe. Radwańska 9, m. 18. E. Martin. 3315

Pracująca znajoma się dobrze na pranu (jedwabiu, wełny — oraz sztywnej bielizny) poszukuje stałe. Radwańska 9, m. 18. E. Martin. 3315

Pracująca znajoma się dobrze na pranu (jedwabiu, wełny — oraz sztywnej bielizny) poszukuje stałe. Radwańska 9, m. 18. E. Martin. 3315

Pracująca znajoma się dobrze na pranu (jedwabiu, wełny — oraz sztywnej bielizny) poszukuje stałe. Radwańska 9, m. 18. E. Martin. 3315

Pracująca znajoma się dobrze na pranu (jedwabiu, wełny — oraz sztywnej bielizny) poszukuje stałe. Radwańska 9, m. 18. E. Martin. 3315

Pracująca znajoma się dobrze na pranu (jedwabiu, wełny — oraz sztywnej bielizny) poszukuje stałe. Radwańska 9, m. 18. E. Martin. 3315

Pracująca znajoma się dobrze na pranu (jedwabiu, wełny — oraz sztywnej bielizny) poszukuje stałe. Radwańska 9, m. 18. E. Martin. 3315

Pracująca znajoma się dobrze na pranu (jedwabiu, wełny — oraz sztywnej bielizny) poszukuje stałe. Radwańska 9, m. 18. E. Martin. 3315

Pracująca znajoma się dobrze na pranu (jedwabiu, wełny — oraz sztywnej bielizny) poszukuje stałe. Radwańska 9, m. 18. E. Martin. 3315

## Klepek rzemieślnicy

oraz spótywcy do odstąpienia przy ul. Nowo - Pabianickiej 29. Wiadomość na miejscu. 3333

oraz spótywcy do odstąpienia przy ul. Nowo - Pabianickiej 29. Wiadomość na miejscu. 3333

oraz spótywcy do odstąpienia przy ul. Nowo - Pabianickiej 29. Wiadomość na miejscu. 3333

oraz spótywcy do odstąpienia przy ul. Nowo - Pabianickiej 29. Wiadomość na miejscu. 3333

oraz spótywcy do odstąpienia przy ul. Nowo - Pabianickiej 29. Wiadomość na miejscu. 3333

oraz spótywcy do odstąpienia przy ul. Nowo - Pabianickiej 29. Wiadomość na miejscu. 3333

oraz spótywcy do odstąpienia przy ul. Nowo - Pabianickiej 29. Wiadomość na miejscu. 3333

oraz spótywcy do odstąpienia przy ul. Nowo - Pabianickiej 29. Wiadomość na miejscu. 3333

oraz spótywcy do odstąpienia przy ul. Nowo - Pabianickiej 29. Wiadomość na miejscu. 3333

oraz spótywcy do odstąpienia przy ul. Nowo - Pabianickiej 29. Wiadomość na miejscu. 3333

oraz spótywcy do odstąpienia przy ul. Nowo - Pabianickiej 29. Wiadomość na miejscu. 3333

oraz spótywcy do odstąpienia przy ul. Nowo - Pabianickiej 29. Wiadomość na miejscu. 3333

oraz spótywcy do odstąpienia przy ul. Nowo - Pabianickiej 29. Wiadomość na miejscu. 3333

oraz spótywcy do odstąpienia przy ul. Nowo - Pabianickiej 29. Wiadomość na miejscu. 3333

oraz spótywcy do odstąpienia przy ul. Nowo - Pabianickiej 29. Wiadomość na miejscu. 3333

oraz spótywcy do odstąpienia przy ul. Nowo - Pabianickiej 29. Wiadomość na miejscu. 3333

oraz spótywcy do odstąpienia przy ul. Nowo - Pabianickiej 29. Wiadomość na miejscu. 3333

oraz spótywcy do odstąpienia przy ul. Nowo - Pabianickiej 29. Wiadomość na miejscu. 3333

oraz spótywcy do odstąpienia przy ul. Nowo - Pabianickiej 29. Wiadomość na miejscu. 3333

oraz spótywcy do odstąpienia przy ul. Nowo - Pabianickiej 29. Wiadomość na miejscu. 3333

oraz spótywcy do odstąpienia przy ul. Nowo - Pabianickiej 29. Wiadomość na miejscu. 3333

oraz spótywcy do odstąpienia przy ul. Nowo - Pabianickiej 29. Wiadomość na miejscu. 3333

oraz spótywcy do odstąpienia przy ul. Nowo - Pabianickiej 29. Wiadomość na miejscu. 3333

oraz spótywcy do odstąpienia przy ul. Nowo - Pabianickiej 29. Wiadomość na miejscu. 3333

oraz spótywcy do odstąpienia przy ul. Nowo - Pabianickiej 29. Wiadomość na miejscu. 3333

oraz spótywcy do odstąpienia przy ul. Nowo - Pabianickiej 29. Wiadomość na miejscu. 3333

oraz spótywcy do odstąpienia przy ul. Nowo - Pabianickiej 29. Wiadomość na miejscu. 3333

oraz spótywcy do odstąpienia przy ul. Nowo - Pabianickiej 29. Wiadomość na miejscu. 3333

oraz spótywcy do odstąpienia przy ul. Nowo - Pabianickiej 29. Wiadomość na miejscu. 3333

oraz spótywcy do odstąpienia przy ul. Nowo - Pabianickiej 29. Wiadomość na miejscu. 3333

## Obuwianstwo.

Komornik przy Sądzie Obiegowym w Łodzi, K. Sasin. przy ul. Saholnej Nr. 14. Na zas. art. 1030 U. P. C. ogłasza, że do 15 maja 1928 roku, od godziny 10-ej rano, w Łodzi przy ul. Gdańskiej nr. 12 odbędzie się sprzedaż przez publiczność na licytację ruchoomości mebli, należącej do Zofii Rosenblumowej i oszacowanych na 445 zł.

Łódź, d. 7/V-28 r. KOMORNIK E. SUZIN

## ROWER

w b. dobrym stanie i aparat fotograf. 13x18 tania do sprzedania. Henryka 1 przy Rządowej wejście front w godz. 7-9 w niedzielę 10 - 2 pop.

## Doktor W. AGUNOWSKI

Choroby skórne weneryczne i moczopłciowe. Gdańska 42. Przyjmuje: od 9 do 10 1/2 r., od 1-2 p. i od 8-9 wiecz.

## Dr. med. Pikielny

Choroby nerak, pęcherza i dróg moczowych. Przyjmuje od 4-7 NAWROT Nr. 8. Telef. 19-90.

## Dr. J. Weinberg

Choroby weneryczne. Spec. plus i serca. Naswietl. lampą kwarcową od 3-5 i 8-9 w Cegielniana 47. Tel. 26-02.

## Doktor H. Wołkowyski

Zachodnia 57. Specjalista Chorób skórnych i wenerycznych. Leczenie lampą kwarcową. Przyjmuje od godz. 1-2 i 4-8 w niedzielę i święta 11-1. Dla pań od 4-5 oddzielna poczekalnia.

## DR. MED. SOMMER

ul. 6 Sierpnia (Benedykta) 16 chor. skórne weneryczne, dróg mocz. i kobiece. Od 9-12 i 6-8 dla pań od 5-6 w niedzielę i święta od 10-12 w.

## Dr. med. J. PIK

Wólczańska 57. PARTER. Chor. nerwowe i wewnętrzne. Psychiczne leczenie cierpień duchowo-nerwowych. Przyjmuje od 12-1 5-7. ceny leczenia dla niezamożnych